

Prace nad BUDŻETEM ROKU 1966

Prezydium wszystkich wojewódzkich rad narodowych i miast stanowiących województwa złożyły już w Ministerstwie Finansów projekty budżetów zbiorczych województw na 1966 rok. Projekty te są obecnie analizowane. Do końca miesiąca poszczególne resorty mają przedłożyć projekty odpowiednich wycinów budżetu centralnego wraz z projektami resortowych bilansów dochodów i wydatków przedsiębiorstw. Zgodnie z uchwałą rządu projekt budżetu państwa na 1966 r. powinien być przedstawiony Radzie Ministrów do 30 października br.

Przed pierwszym dzwonkiem

NOWE SZKOŁY

(Inf. wł.)
W tym roku szkolnictwo koszalińskie wzbogaci się o 17 nowych szkół podstawowych liczących w sumie 173 izby lekcyjne. W tej liczbie będzie 6. szkół Tysiąclecia. We wrześniu rozpocznie się nauka w „tysiąclatkach” w Świerczynie pow. Miastko, Kleszczynie pow. Złotów, Czarnej Dąbrowie pow. Bytów, Darłowie i Kołobrzegu. Opóźnione są prace przy budowie szkoły Tysiąclecia w Białogardzie.

Nowe budynki szkolne budowane ze środków państwa powstają w Koszalinie przy ul. Mazurskiej i na osiedlu Północ, w Złotowie pow. Kołobrzeg, w Słupsku, przy ul. Morcinka, Bierkowie pow. Słupsk, Jeleniu pow. Szczecinek, Świerczynie pow. Drawsko, Karsiborze pow. Wałcz, Płocicznie pow. Wałcz, Warniegu i Złocieniu pow. Drawsko. Szkoły w Warniegu i Złocieniu zostaną oddane do użytku w końcu grudnia. Terminy zakończenia budowy pozostałych przewidziane na sierpień i wrzesień. W Świerczynie, Karsiborze, Słup

(Dokończenie na str. 2)

CAF — fot.
Sokolowski



Dziś

NASZA WIEŚ

strona 3.

Przodują w dostawach zboż

W ostatnich dwóch dniach rolnicy pow. bytowskiego rozpoczęli realizować obowiązki w dostawie zboża dla państwa.

Na czołowe miejsce w powiecie wysunął się rolnik z Czarnej Dąbrowki, Władysław Czaja, który na plan 864 kg zboża odstawił we wtorek (24 bm.) aż 2500 kg!

Do przodujących w dostawach należą również J. Lademan z Czarnej Dąbrowki oraz rolnicy z Borzytuchomia — A. Szuto, Rais i B. Pyzik. We wtorek i środę odstawił oni do magazynów od 300 do 900 kg zboża każdy.

(el)

W niedzielę 29 bm.

Zjazd b. żołnierzy

1. Warszawskiej Dywizji Kawalerii

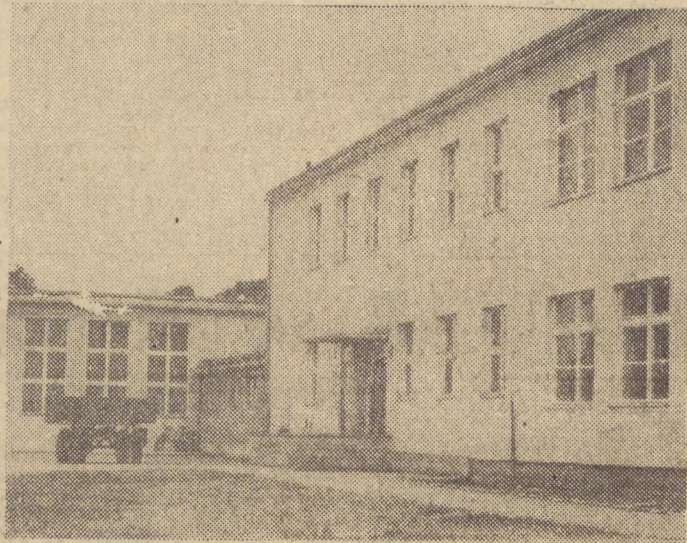
W sobotę, 28 i w niedzielę, 29 bm. odbędzie się w Świerczynie w pow. drawskim, zjazd b. żołnierzy 1. Warszawskiej Dywizji Kawalerii odznaczonej Krzyżem Grunwaldu. Na zjazd przybędzie ok. 300 b. oficerów, podoficerów i ułanów tej dywizji z b. zastępcą dowódcy dywizji, płk Stanisławem Arkuszewskim na czele.

Główne uroczystości odbędą się w niedzielę, w Świerczynie i Wielbokach, na miejscu historycznej bitwy 2. pułku ułanów z batalionami SS. W uroczystościach przewidziany jest udział przedstawicieli dowództwa Pomorskiego O-

(Dokończenie na str. 2)

Na zdjęciu obok: szkoła w Świerczynie już gotowa. Na przyjęcie niedzielnych gości i dzieci, które powoli zaczynają się tu już „wprawdzać”.

Fot. W. VOGEL



Spotkanie przedstawicieli KPZR i SED

● MOSKWA (PAP)

Podano tu oficjalnie do wiadomości, że 23 sierpnia odbyło się spotkanie przedstawicieli KPZR i SED.

W spotkaniu wzięli udział: pierwszy sekretarz KC KPZR tow. L. Breżniew i pierwszy sekretarz KC SED tow. Walter Ulbricht, który przebywa w ZSRR na wypoczynku.

W toku rozmowy, która przebiegała w atmosferze braterskiej jedności wymieniono poglądy w sprawach dotyczących obu partii jak również omówiono niektóre problemy obecnej sytuacji międzynarodowej i międzynarodowego ruchu komunistycznego.

Ważne dla punktów sprzedaży „RUCH” i doręczycieli

W związku z remontem części maszyny drukarskiej, „Głos Koszaliński” dostarczany będzie przez miesiąc do kiosków „Ruch” i doręczycielom w podwójnych egzemplarzach. Przy sprzedaży gazety lub doręczaniu należy rozdzielić poszczególne egzemplarze. Wydanie sobotnie, 10 stronowe, dostarczane będzie bez zmian w pojedynczych egzemplarzach.

REDAKCJA



Dziś wystąpi zachmurzenie, przebiegające w postaci opadów deszczu. Wiatry słabe z kierunku południowo-zachodnich. Temperatura ok. 19 st. C.

PROLETARIAT WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

Cena 50 gr

AB

Głos SŁUPSKI

ORGAN KW PZPR W KOSZALINIE

Rok XIII Czwartek, 26 sierpnia 1965 r. Nr 204 (4030)

STANOWCZY PROTEST

ZBoWiD PRZECIWKO WYROKOWI NA ZBRODNIARZY

Z BYŁEGO OBOZU W OŚWIECIMIU

● WARSZAWA (PAP)

W WARSZAWIE odbyło się nadzwyczajne posiedzenie Prezydium Zarządu Gł. Związku Bojowników o Wolność i Demokrację. Prezydium, po rozpatrzeniu treści wyroku w procesie frankfurckim przeciw zbrodniarzom b. obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu, złożyło stanowczy protest przeciwko temu wyrokowi, podejmując następującą uchwałę:

Wyrok w procesie oświęcimskim, który zapadł 19 sierpnia br. przed sądem przysięgłych w Frankfurtu nad Menem i który zyskał nieważność na aprobatę przedstawicieli wielkich partii politycznych NRF, jest niesprawiedliwy i niebezpieczny.

Wyrok dotyczy zbrodni o wyjątkowych rozmiarach i wyjątkowym okrucieństwie. W komorach gazowych Oświęcimia, największego obozu koncentracyjnego III Rzeszy, zamordowano cztery miliony ludzi. Dlatego proces dwudziestu zbrodniarzy z Oświęcimia reprezentujących wszystkie działy organizacji obozowej i wszystkie stopnie służbowe jego załogi — winien być dać jak najpełniejszy obraz zbrodni, a wyrok kończący proces — odpowiadać prawu i poczuciu sprawiedliwości ludzkości.

Ukazanie w czasie procesu całej prawdy o Oświęcimiu było również potrzebne dla oceny indywidualnej winy każdego z oskarżonych jak i dla oceny całokształtu zbrodni oświęcimskiej. Bezpieczeństwo życia społecznego i sto-

(Dokończenie na str. 2)

● „DOŚWIADCZENIA TECHNICZNE” NA POLECENIE PENTAGONU

● REKORDY KOSMICZNE G. COOPERA I CH. CONRADA

● DZIWNE KOMUNIKATY — MÓZGU ELEKTRONOWEGO

„Gemini - 5” za półmetkiem

★ NOWY JORK (PAP)

Ośrodek kierowania lotami kosmicznymi w Houston w stanie Texas, podał wczoraj do wiadomości, że lot statku „GEMINI-5” trwa i że kosmonauci Gordon Cooper i Charles Conrad czują się dobrze.

Dziennik „New York Herald Tribune” donosi, że na pokładzie „GEMINI-5” znajdują się detektory promieni podczerwonych, przy pomocy których kosmonauci dokonują „doświadczeń technicznych” na polecenie ministerstwa obrony USA.

Wehikuł kosmiczny „GEMINI-5” wczoraj o godz. 2.47 czasu GMT przebywał w Kosmosie 119 godzin i 7 minut, wykonał więc przeszło połowę

zaplanowanej drogi. Z ośrodka koordynacyjnego z Houston doniesiono jednak, że mimo na ogół normalnego przebiegu lotu, przy 49. okrążeniu Ziemi zaobserwowano pewne nieprawidłowości w funkcjonowaniu maszyn matematycznych zainstalowanych na wehikułach. Maszyna pracuje, ale — jak stwierdza komunikat — nadaje dziwne komunikaty. Nie podano, jaka jest przyczyna tych zakłóceń i czy są to

tylko zakłócenia tymczasowe. Kierownik lotu „GEMINI-5” Kraft oświadczył, że nie jest to coś poważnego.

Zachodnie agencje prasowe przypominają, że Gordon Cooper (lat 38) jest dzisiaj tym kosmonautą, który najdłużej przebywał w Kosmosie, biorąc dwa jego loty łącznie. Wczoraj o godz. 16 GMT kosmonauci pobili ponadto amerykański rekord przebywania w Kosmosie załogi dwuosobowej (należą oni do kosmonautów Jamesa McDivitta i Edwarda White, którzy krążyli wokół Ziemi w ciągu 97 godzin i 59 minut).

NIE USTAJĄ BARBARZYŃSKIE NALOTY
BOMBOWCÓW AMERYKAŃSKICH
NA TERYTORIUM DRW

„Upiory” giną niszczone rakietami

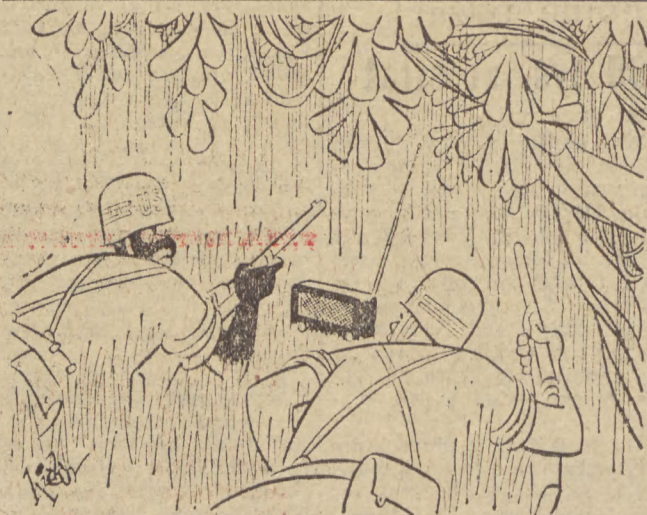
● HANOI (PAP)

Jak podaje Wietnamska Agencja Informacyjna VNA samoloty amerykańskie bombardowały przedwczoraj szereg miejscowości na terytorium Demokratycznej Republiki Wietnamu. Obrona przeciwlotnicza DRW zestrzeliła 5 maszyn amerykańskich. W ten sposób od 5 sierpnia ub. roku stracono 491 samolotów USA.

● PARYŻ (PAP)

Jak podają agencje zachodnie, ostatnio nad DRW zestrzelony został przez rakietę ziemi-powietrze ponaddwukrotnie amerykański myśliwiec bombardujący „F-4 Phantom” należący do marynarki USA (po polsku „upiór”) należący do marynarki USA. Wiadomość tę zakomunikował rzecznik wojskowy USA w Saigonie. Rzecznik dodał, że jak się

(Dokończenie na str. 2)



— Sierżancie, po co my tu jesteśmy?
— Walczymy o wolność, boy!
— To świetnie. Jak zwyciężymy, wrócę do Los Angeles.
„Die Welt”

Szwedzki

Czerwony Krzyż udzieli pomocy DRW i siłom wyzwoleńczym WIETNAMU PD.

● SZTOKHOLM (PAP)

Sekretarz generalny Szwedzkiego Czerwonego Krzyża Olof Stroh oświadczył, iż Szwecja za pośrednictwem Czerwonego Krzyża zdecydowana jest przyjąć z pomocą zarówno Demokratycznej Republiki Wietnamu, jak i siłom wyzwolenym Wietnamu Południowego. Decyzję przyspiesza zwłaszcza fakt, że Amerykanie rozpoczęli terrorystyczne bombardowania urządzeń irygacyjnych w DRW. Stroh podkreślił, że Szwedzki Czerwony Krzyż zamierza zorganizować tę pomoc na dłuższą metę i że będzie ona wysyłana bezpośrednio do Wietnamu.

Szwedzki Czerwony Krzyż zdecydowany jest przeznaczyć na pomoc dla DRW środki finansowe, natomiast siłom powstańczym w Wietnamie Południowym — lekarstwa i materiały sanitarne. Również reżim sajsjoński otrzyma szwedzką pomoc w postaci lekarstw i odzieży.

„Kosmos-79” wprowadzony na orbitę

● MOSKWA (PAP)
W ZSRR wysłano kolejnego sztucznego satelitę ziemi „Kosmos-79”.
Komunikat Agencji TASS stwierdza, że na pokładzie sputnika umieszczono aparaturę naukową przeznaczoną do kontynuowania badań przestrzeni kosmicznej, zgodnie z programem ogłoszonym przez tę agencję 16 marca 1962 r.
Umieszczona na sputniku aparatura pracuje normalnie. Ośrodek koordynacyjno-obliczeniowy opracowuje napływającą informację.

21. rocznica śmierci

członków Warszawskiego
Sztabu AL

● WARSZAWA (PAP)

26 sierpnia 1944 r. w tragicznych dniach Powstania Warszawskiego w domu przy ul. Freta zginęli od hitlerowskich bomb członkowie Warszawskiego Sztabu Armii Ludowej: Bolesław Kowalski „Ryszard”, Stanisław Nowicki — „Feliś”, Edward Lanota — „Edward”, Stanisław Kurland — „Zenek”, Anastazy Matywiecki — „Nastek”.
Dziś tj. w czwartek — w 21. rocznicę śmierci dowódców warszawskich oddziałów Armii Ludowej, walczących z hitlerowcami podczas Powstania Warszawskiego — lud stolicy odda hołd ich pamięci.

LIGA

ZWYCIĘSTWO SZOMBIEREK NAD ZAWISZĄ

Przewidziane terminarzem rozgrywek na 25 bm. spotkanie o mistrzostwo ekstraklasy piłkarskiej przełożono na dzień dzisiejszy. Wczoraj odbyło się tylko jedno spotkanie w Bytomiu, gdzie miejscowe Szomnierki zmierzyły się z Zawiszą Bydgoszcz. Mecz zakończył się zwycięstwem gospodarzy 2:0 (0:0). Bramki dla Szomnierki zdobyli: Wierczok i J. Wilim z rzutu karnego.

Po tym meczu zespół Szomnierki awansował w tabeli z 8 miejsca na 4.

Dziś spotykają się:
Ruch — Śląsk,
Górnik — Wisła,
Gwardia — Polonia,
Odra — GKS Katowice,
Stal — Legia,
ŁKS — Zagłębie. (sf)

WYŚCIG DOOKOŁA NRD. ZAKOŃCZONY PAŁKA — 11.

W śróde zakończył się w Karl-Marx-Stadt międzynarodowy, liczący 8 etapów wyścig kolarski dookoła NRD. W klasyfikacji indywidualnej zwyciężył reprezentant gospodarzy — Peschel, który 25.12.07. Dwa dalsze miejsca zajęła trasa przebiegała w czasie 11. również Niemcy: Eckstein — 25.16.00 przed Hoffmannem — 25.16.37. Z kolarzy polskich najlepiej spisał się Pałka, który zajął 11. miejsce w czasie 25.20.29. Zespołowo wyścig wygrała drużyna SC DHfK — w łącznym czasie 75.53.36. Nasza drużyna uplasowała się na 9. miejscu.
Osmym etapem była jazda indywidualna na czas. Najszczęśliwym kolarzem okazał się triumfator wyścigu Peschel, który trasę 35 km pokonał w czasie 1:01.57. Z kolarzy polskich Pałka był 16 — 1:05.10.

PODZIĘKOWANIE

Wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie

Zofii Nowickiej

Koleżankom i Kolegom z Prez. PERN w Szczecinku, Sąsiadom i Znajomym za okazanie serdeczności, współczucia oraz kwiaty. Ponadto Koleżankom i Kolegom z Wydziału Finansowego Prez. PN w Szczecinku za udzielenie pomocy w zorganizowaniu pogrzebu i gorące podziękowania

okłada
MATKA Z RODZINĄ

Z posiedzenia sekretariatu WK FJN

Ocena przebiegu konkursu

„Na najgospodarniejszą i najpiękniejszą wieś, PGR i miasto”

● (Inf. wł.)
Wczoraj, w Koszalinie, odbyło się posiedzenie Sekretariatu Wojewódzkiego Komitetu Frontu Jedności Narodu, poświęcone zatwierdzeniu programu uroczystości otwarcia pięciu nowych szkół w województwie, w tym czterech Tysiąc lat oraz omówieniu przebiegu konkursu „Na najgospodarniejszą i najpiękniejszą wieś, PGR i miasto” w I półroczu br. W posiedzeniu uczestniczyli: sekretarz KW PZPR — tow. ZDZISŁAW KANAREK, sekretarz WK SD, — ADAM MATWIJOWSKI, zastępca przewodniczącego Prez. WRN — tow. KLEMENS CIEŚLAK, przedstawiciel WK ZSL — WIKTOR WISZMAŃSKI oraz sekretarz WK FJN — tow. ZENON ŚMIECHOWSKI.

PO SAMOLOCIE STARTUJĄCYM PIONOWO

— „CZOŁG BOJOWY 1970”

Współpraca zbrojeniowa USA — NRF

● BONN (PAP)
Poza supernowoczesnym samolotem bojowym, startującym pionowo, przedmiotem współpracy amerykańsko-zachodnoniemieckiej będzie produkcja „czołgu bojowego 1970”. O pierwszym porozumieniu poinformowało niemieckie ministerstwo obrony.

NOWE SZKOŁY

(Dokończenie ze str. 1)

sku i Koszalinie przy ul. Małuskiej, według zapewnień wykonawców, nauka rozpocznie się we wrześniu. W pozostałych obiektach prace przebiegają.

Szkolnictwo zawodowe otrzymuje w tym roku nowy budynek szkoły i warsztatów dla uczniów Szkoły Rzemiosł Budowlanych w Szczecinku i warsztaty Zasadniczej Szkoły Zawodowej w Czaplinku. Przekazane już zostały do użytku warsztaty Technikum Samochodowego w Koszalinie. (beś)

Z Wietnamu

„Upiory” giną niszczone RAKIETAMI

(Dokończenie ze str. 1)

przypuszcza, z dwóch lotników zestrzelonego samolotu jeden został zabity a drugi wzięty do niewoli.

„F-4 Phantom” zestrzelony został w pobliżu miasta Thanh Hoa w odległości 120 km na południe od Hanoi. Aparat ten towarzyszył innym samolotom amerykańskim w bojowym locie rekonesansowym.

Agencja France Presse przypomina, że jest to już trzeci samolot USA zestrzelony nad północnym Wietnamiem przez rakietę ziemia-powietrze oraz zwraca uwagę, że w tym ostatnim wypadku pocisk rakietowy użyty został w tak dużej odległości od Hanoi.

Znowu pożar!

200 tys. zł strat

● (INF. WL.)
W Smołdzinie, pow. Słupsk spaliła się wiata z sianem oraz prasa. Straty wyniosły około 200 tys. zł. Pożar wybuchł w chwili, gdy jeden z woźniców dowożących siano zbyt blisko podjechał wozem do prasy. Siatka ochronna została docięnięta do koła klinowego i... w wyniku dużego tarcia zapaliło się siano na wozie, potem — siano pod wiatą.

Warto dodać, że przed kilkoma laty w tej samej miejscowości i z tych samych przyczyn wybuchł podobny pożar. Zarząd GS w Smołdzinie nie wyciągnął jednak — jak widać — dostatecznych wniosków z tej lekcji.

Hamburski dziennik „Die Welt” informuje 25 bm., że rozmowy prowadzone przez ministerstwo obrony USA i NRF w sprawie projektu nowego średniego czołgu bojowego zostały ostatecznie zakończone i weszły w stadium „technicznej realizacji”. „Die Welt” stwierdza, że pozostali członkowie NATO zostali zaproszeni do zapoznania się z projektem budowy nowego czołgu. Z zaproszenia skorzystała Anglia, Włochy, Holandia i Belgia, natomiast Francja nie wykazała zainteresowania.

„Die Welt” wylicza zalety „czołgu bojowego 1970”: będzie on po raz pierwszy wyposażony w „kombinowany system ognia” i przy pomocy jednej lufy będzie mógł wystrzelić zarówno granaty jak i pociski kierowane o dużym zasięgu. Zdaniem „Die Welt” będzie on mógł przebywać „na wet przez okres jednego tygodnia na terenie o dużym natężeniu promieniowania radioaktywnym — bez szkody dla załogi czołgu”. Będzie również wyposażony w nowoczesną aparaturę pomiarową i kontrolną, która pozwoli mu poruszać się i manewrować podczas nocy. Jego waga ma nie przekraczać 50 ton „z uwagi na wytrzymałość mostów w NRF”.

Po ogłoszeniu wyroków na oprawców hitlerowskich z Oświęcimia

(Dokończenie ze str. 1)

sunków między narodami wy maga zabezpieczenia ludzkości nie tylko przed dwudziestymi zbrodniami, lecz i przed całym systemem zbrodni, w jakim uczestniczyli oskarżeni.

Mimo znacznego wysiłku oskarżycieli i biegłych oraz po mocy ze strony setek świadków i pomocy polskich władz sądowych, sąd we Frankfurcie nad Menem i obrońcy dwudziestu oskarżonych, działający na sali sądowej i poza salą sądową, przekształcili proces uczestników zbrodni oświęcimskiej w proces „Młotki i innych”, w proces dwudziestu pojedynczych kryminalistów, zaciemniając prawdę o Oświęcimiu i prawdę o systemie, który zrodził Oświęcim.

Wyrok, rażąco niesprawiedliwy w swej łagodności wobec wielu zbrodniarzy, rażąco odbiegający od poczucia sprawiedliwości i od wniosków oskarżycieli — udowodnił, że oczekiwany przełom w wymiarze sprawiedliwości w NRF wobec zbrodniarzy hitlerowskich nie nastąpił; nawet w przypadku straszliwej zbrodni oświęcimskiej. W u-

Analizując przebieg konkursu stwierdzono, że w tym roku realizacja podjętych czynów społecznych przebiega wolniej niż w roku ubiegłym. Najlepiej świadczy o tym cyfry. Do dnia 31 lipca br. zrealizowano je w 35,4 proc. Zmniejszyła się także liczba organizacji uczestniczących w konkursie „Na najgospodarniejszą i najpiękniejszą wieś, PGR i miasto”. Tak np. w ub. roku w konkursie uczestniczyło 247 kół ZMS, gdy tymczasem w roku bieżącym tylko 30.

W realizacji podjętych czynów prymat dzierży Bytów. Na zadeklarowaną wartość 16,5 mln złotych podjętych zobowiązań wykonano już 63,3 proc. Warto jeszcze podkreślić, iż większość czynów społecznych zrealizowała wieś bytowska. Za Bytówem kroczą Miastko, Białogard. Na szarym końcu znajduje się powiat koszaliński, który do dnia 31 lipca br. wykonał swoje zobowiązania zaledwie w 11,5 proc. Nie lepiej wygląda sytuacja w powiatach świdwińskim, wałeckim, sławieńskim i drawskim.

Realizując zobowiązania wybudowano m. in. 31 km dróg o nawierzchni twardej, ulepszo 437 km dróg gruntowych, wybudowano 41 mostów, sieci wodociągowej na odcinku 13,5 km, wyremontowano 1.169 budynków, oraz wybudowano 207 nowych. (sf)

w skłócie

● WASZYNGTON
Senat amerykański zatwierdził 67 głosami przeciwko 27 projekt ustawy o pomocy dla zagranicy w wysokości 3,360 milionów dolarów. Projekt u-

Pismo okólne prezesa Rady Ministrów

Uchybienia w gospodarowaniu bezosobowym funduszem płac

★ WARSZAWA (PAP)

Prezes Rady Ministrów wystosował pismo okólne w którym zobowiązuje kierowników urzędów centralnych i przewodniczących prezydiów wojewódzkich rad narodowych do spowodowania, aby podległe im jednostki ściśle przestrzegały przepisów gospodarowania funduszem bezosobowym.

14 tysięcy zwiedzających

Jak informowaliśmy, w niedzielę 22 bm. zamknięta została po tygodniowej ekspozycji wspólna wystawa budownictwa okręgu Neubrandenburg i województwa koszalińskiego. Wystawę zwiedziło ponad 14 tys. osób, wśród nich goście z Czechosłowacji, Francji i Włoch. Otrzymali oni rzeczową informację o rozwoju budownictwa w obu zaprzyjaźnionych okręgach. Pracownicy budownictwa okręgu Neubrandenburg wykorzystali tę okazję dla wielostronnej wymiany doświadczeń ze swymi polskimi przyjaciółmi, którzy przybyli do Neubrandenburga na czas trwania wystawy.

Na zakończenie wystawy dokonano losowania nagród w konkursie wiedzy o budownictwie. Z 480 dobrych odpowiedzi wylosowano 14 nagrodzonych.

L. SEEWALD

stawy przesłany został do prezydenta Johnsona.

● DAR ES SALAM
W stolicy Nigerii — Lagos rozpoczęło się seminarium krajów amerykańskich na temat kontroli handlu narkotykami. W seminarium zorganizowanym pod auspicjami NZ, uczestniczą przedstawiciele 14 krajów afrykańskich.

Ile USA wydają na wojnę wietnamską?

● WASZYNGTON (PAP)
Senator John C. Stennis (demokrata ze stanu Mississippi) oświadczył w śróde, iż nie jest wykluczone, że rząd prezydenta Johnsona, w związku ze wzrastającymi wciąż wydatkami na działania wojenne w Wietnamie, będzie zmuszony obciążyć kredyty na tak zwaną „walkę z nędzą” w samych Stanach Zjednoczonych.

Przed kilku dniami senator Stennis wyraził przypuszczenie, że koszty wojny prowadzonej przez USA w Wietnamie wzrosną wkrótce do 14 miliardów dolarów rocznie.

Senator J. Stennis przemawiał w związku ze złożeniem przez rząd próśby o przyznanie przez obie izby 46 miliardów 800 mln dolarów na wydatki zbrojeniowe w bieżącym roku finansowym. (Lipiec 1965 — czerwiec 1966). Suma ta obejmuje 1.700 mln dolarów, w jakich zażądał niedawno prezydent Johnson na prowadzenie działań wojennych w Wietnamie — po podróży inspekcyjnej sekretarza obrony USA Roberta McNamary do tego kraju.

Senator J. Stennis dodał, że według wszelkiego prawdopodobieństwa rząd prezydenta Johnsona zwróci się w styczniu 1966 r. do Senatu i Izby Reprezentantów o dodatkowe kredyty na zbrojenia i działania wojenne w Wietnamie.

Zbrodnie hitlerowskie były zbrodniami przeciw innym narodom świata. Dlatego wymiar sprawiedliwości wobec nich nie jest ani sprawą wewnętrzną Niemiec ani zwykłym problemem kryminalnym. Takie traktowanie zbrodni i zbrodniarzy hitlerowskich, jakie miało miejsce w procesie i w wyroku oświęcimskim we Frankfurcie nad Menem oraz taki stosunek do procesu i wyroku a także do innych procesów, jaki istnieje w NRF,

STANOWCZY PROTEST

próbę realizacji programu politycznego imperializmu jednego państwa wobec społeczności międzynarodowej.

Wyrok ten stanowi dla nas świadectwo, że siły, które zrodziły hitlerizm i korzystały z jego zbrodniczych owoców — z podbojów, z grabieży, z nie wolniczej pracy — nadal wpływają na politykę państwa zachodnoniemieckiego, dążą do uzyskania dla niego pozycji mocarstwowej, a przez domaganie się broni atomowej i politykę odwetu i rewidonizmu — zagrażają pokojowi świata.

wymaga protestu i ostrzeżenia.

ZBoWiD składa je wobec świata, w imieniu milionów ofiar, w imieniu tych co przeżyli i w imieniu młodego pokolenia, które nie zna i nie powinno znać zła, którego grozę niesie ze sobą odradzający się imperializm niemiecki.

Mimo, że opinia całego świata zna dokładnie ogrom zbrodni, dokonywanych w obozach koncentracyjnych; mimo, że przewód sądowy stwierdził, iż miliony ludzi zostały zamordowane na terenie Oświęcimia; mimo, że świadkowie do-

Przeprowadzona ostatnio kontrola NIK wykazała wiele uchybień w tej dziedzinie. Chodzi zwłaszcza o przeznaczenie funduszu wyłącznie na właściwe cele określone odpowiednimi przepisami oraz przestrzeganie trybu i formy zawierania umów — zleceń, a także o obowiązki bieżącej ewidencji prac zleconych przez określone komórki.

Osoby, które zlecają prace niezgodnie z obowiązującymi przepisami, mają być pociągane do odpowiedzialności służbowej. Pismo mówi również o obniżeniu premii osobom o odpowiedzialnym za nieprawidłowości w wypłatach. Przewiduje się także inne sankcje za uchybienia w gospodarowaniu bezosobowym funduszem.

Zjazd byłych żołnierzy 1. Warszawskiej Dywizji Kawalerii

(Dokończenie ze str. 1)

kręgu Wojskowego, władz politycznych i państwowych województwa.

O godz. 10 nastąpi otwarcie nowej szkoły w Świerczynie. Otrzyma ona imię 1. Warszawskiej Dywizji Kawalerii. Na szczytowej ścianie auli szkolnej odsłonięta zostanie tablica upamiętniająca ten fakt.

Uczestnicy uroczystości udadzą się następnie autokarami do odległych o 4 km Wielbów. Przy wieży, z której bohaterowie bronili się polscy ułani, nastąpi apel oraz odsłonięcie tablicy z nazwiskami poległych. Potem przemarszerują oddziały konne ze stajni państwowych z Białego Boru i Łobezu. Defiladę będzie prowadził b. oficer 1. pułku ułanów, obecnie pracownik stajni w Łobezie — Marek Roczniński. Weźmie w niej udział również b. dowódca szwadronu, który szarżując przez wieś przyniósł odsiecz walczącym — mieszkańiec Koszalina — Mieczysław Spisak.

W Świerczynie odbędzie się wspólny obiad. Na zakończenie — przewidziane są zawody hippiczne. (V)

wiedli, iż wszyscy członkowie załogi Oświęcimia współdziałali w wyniszczaniu i mordowaniu ludzi

— sąd uznał kilku oskarżonych za niewinnych, a więc usprawiedliwił ich postępowanie, zaś w stosunku do innych, którym dowiedziono udziału w morderstwach — liczonych każdorazowo na tysiące osób — zastosował łagodny wymiar kary.

ZBoWiD w imieniu setek tysięcy swych członków, protestuje przeciwko odradzaniu się hitleryzmu w NRF i zwraca się z apelem do wszystkich organizacji na całym świecie, które dążą do zachowania pokoju z wezwaniem:

Bądźcie czujni! W Niemieckiej Republice Federalnej od radza się hitlerizm. Pokój jest znów zagrożony!

Prezydium Zarządu Głównego ZBoWiD, wobec odradzającego się imperializmu niemieckiego, wobec prowokacyjnych roszczeń terytorialnych rządu niemieckiego i wobec wyroku we Frankfurcie, nie stanowiącego kary za zbrodnie ludobójstwa — wzywa, terenowe organizacje, aby w miesiącu wrześniu 1965 r. w rocznicę napaści hitlerowskiej na Polskę, zorganizowały wiece protestacyjne i aby podjęte na tych zgromadzeniach uchwały zostały przesłane do Zarządu Głównego.

NASZA WIEŚ

STAŁY DODATEK „GŁOSU KOSZAŃSKIEGO”

Ten konkurs zdaje egzamin

INFORMOWALIŚMY już o konkursie, będącym formą współzawodnicstwa pracy, rozpisany dla pracowników pegeerów, którzy obsługują kombajny zbożowe i kombajny do zbioru ziemniaków. Konkurs cieszy się dużym zainteresowaniem załóg. Do inspektoratów pegeerów i oddziałów powiatowych ZZPR wpłynęło około 700 zgłoszeń. Wielu kombajnistów w zgłoszeniu do współzawodnicstwa zobowiązuje się zebrać plony zbóż z powierzchni większej niż przewiduje regulamin konkursu. Np. Paweł Wójcik z PGR Cebulino w powiecie koszańskim postanowił swoim kombajnem skosić i wymlócić około 200 ha zboża, natomiast Zdzisław Bieniek z PGR Dobrocichy ponad 150 ha zboża.

Nie są to zobowiązania bez pokrycia: do 22 bm. koszańskie pegeery za pomocą kombajnów zebrały plony zbóż, a zwłaszcza żyta i pszenicy na obszarze około 20 tys. ha. Szczególnie sprawnie pracują brygady kombajnów w powiatach świdwińskim, kołobrzeskim, koszańskim i wałeczkim. Jeśli tylko kapryśna ostatnio aura ulegnie popra-

wie, wielu kombajnistów znacznie przekroczy normy pracy określone w konkursie. Na najlepszych czekają liczne nagrody pieniężne w łącznej wysokości około 80 tys. złotych.

Dużym uznaniem cieszy się również konkurs dla członków rodzin stałych pracowników pegeerów. Bierze w nim udział ponad 2150 osób, przeważnie kobiet. Zgodnie z regulaminem konkursu, udziela im pomocy w sprzącie i omłotach zbóż, w zbiorze drugiego pokosu traw i innych roślin pastewnych, a następnie pomagają będą swoim gospodarstwu w wykopkach ziemniaków. Warto nadmienić, iż członkowie rodzin pracowników, którzy wypełnią warunki konkursu, uzyskają prawo do nagrody z funduszu premiowego. Przewidywane są stany przyznane specjalne nagrody pieniężne, na które WZ PGR i Zarząd Okręgu ZZPR przeznaczyły ponad 270 tys. zł. (§)

WZ PGR
GOSPODARUJEMY

Jeszcze przed dwoma laty 24-hektarowy sad w PGR Karwiec w pow. sławieńskim stanowił żerowisko szkodników i siedlisko wszelkiego rodzaju chorób drzew. Chwasty w sadzie rosły „na chłopca wysockiego”, pasły się w nim konie, krowy, łamiąc gałęzie i pnie, zjadając liście i niedojrzałe owoce. Wydawało się, że prawie ćwierć miliona zł, które na założenie sadu wydatkowano w 1956 roku, stracono bezpowrotnie. Jednak sad znalazł gospodarzy.

W ubiegłym roku do PGR Karwiec przybył nowy dyrektor — Zbigniew Strużyna. Nie zgodził się z decyzją komisji z Inspektoratu PGR, by sad zlikwidować. Oddał go w dobre ręce — Pawłowi Baranowi.

Paweł Baran jest zamożnym sadownikiem, posiada 15-letnią praktykę w zawodzie. W karwickim sadzie doznał już ogromu pracy. Posadził 1500 brakujących drzew, poświęcił korony, wokół sadu zasadził żywopłot, kilkadziesiąt jabłoni odmian jesiennych przeszczepił na odmiany zimowe. W sadzie uprawiono międzyrzędzia, zlikwidowano chwasty, zastosowano nawożenie obornikiem i na wozami sztucznymi, dokonano zabiegów chemicznych.

— W tym roku — mówi Paweł Baran — zbierzemy jeszcze bardzo mało, zaledwie 15 ton owoców, ale już w przyszłym roku zbiór powinien być przynajmniej dwukrotnie wyższy.

Paweł Baran jest entuzjastą sadownictwa. Za jego radą Zbigniew Strużyna wystąpił z wnioskiem do WZ PGR o założenie jeszcze 20 ha dodatkowego sadu na przyległych gruntach, należących do PFZ.

— Dobry sad — stwierdza Paweł Baran — stanowi majątek. Z 1 ha sadu, prowadzonego w sposób intensywny, można w pełni owocowania zebrać 15 ton owoców. Z obszaru 44 ha — ponad 600 ton! Gdybyśmy za 1 kg owoców uzyskali tylko po 5 zł, łączny przychód wyniosłby ponad 3

Gałęzie, uginające się pod ciężarem dorodnych jabłek, cieszą oczy i radują serce każdego zamożnego sadownika. Paweł Baran spędza w sadzie całe dnie. W tym roku sześć razy opryskiwał drzewa środkami chemicznymi, niszcząc szkodniki i choroby. Jego praca, jak widzimy na zdjęciu, wydała piękne owoce.

Fot. J. Lesiak

Olimpiada młodych rolników

Olimpiada Wiedzy Rolniczej, organizowana od 3 lat przez ZMW i służbę kółek rolniczych, zdobyła sobie dużą popularność również w naszym województwie. W tym roku w Olimpiadzie biorą udział niemal wszyscy uczniowie szkół i zespołów przysposobienia rolniczego oraz wielu młodych samodzielnie gospodarujących rolników. W połowie sierpnia zakończyły się eliminacje rejonowe. Obecnie trwają eliminacje powiatowe. Pierwsze odbyły się w powiatach bytowski i świdwiński. W eliminacjach w Lekowie uczestniczyło ponad 400 osób, przede wszystkim młodzi wiejska. Spośród 18 osób biorących udział w konkursie najlepszą znajomością zagadnień społecznych i fachowych rolnictwa wykazali się Jerzy Kieruzel z Lekowa, Joanna Andrusieczko z Bełtina i Halina Wardak z Szeli-gowa.

Zdobywcy trzech pierwszych miejsc w eliminacjach powiatowych wezmą udział w finałach Wojewódzkiej Olimpiady Wiedzy Rolniczej, która odbędzie się w końcu września br.

(§)

Dobry sad stanowi majątek

min zł! Obecnie całe nasze gospodarstwo, posiadając prawie 1000 ha użytków rolnych, sprzedaje rocznie produkty rolnicze wartości około 4 mln złotych.

Aby jednak Karwiec mogły nadal rozwijać produkcję sadowniczą, trzeba im przyznać dodatkowe inwestycje. Przede wszystkim należy zbudować przechowalnię owoców. Paweł Baran chce mieć w sadzie jak najwięcej jabłoni odmian zimowych, których owoce dojrzewają w grudniu, styczniu, lutym i dają się przechowywać nawet do maja! W zimie owoce są najdroższe. Bez posiadania własnej przechowalni produkcja sadownicza w Karwicach byłaby mało opłacalna. Gospodarstwo odczuwa ponadto brak rąk do pracy. W przeliczeniu na 100 ha użytków rolnych przypada zaledwie 7 osób. Tymczasem już dziś trzeba tu stworzyć brygadę ogrodniczą, liczącą kilku pracowników i zbudować dla nich mieszkania. Gdyby Paweł Baran miał do pomocy stale kilku ludzi, założyłby również kilkunastu rolników, truskawek i krzewów jagodowych (już dziś sam założył plantację truskawek na obszarze 0,5 ha). Brakuje również odpowiedniego sprzętu.

Pamiętajmy, że sadownictwo stanowi na ogół nie docenianą i zaniedbaną dziedzinę produkcji rolnej w województwie. Obszar sadów w koszańskich pegeerach liczy zaledwie około 400 ha, z czego większość stanowią sady, niestety, zaniedbane. Tym bardziej więc każda zdrowa inicjatywa, zmierzająca do rozwoju sadownictwa winna znaleźć poparcie. (I)



Fot. J. Lesiak



Na przyjęcie zboża od rolników gminne spółdzielnie w naszym województwie przygotowały 119 punktów skupu, w tym kilkanaście punktów nowych, wybudowanych kosztem około 30 mln zł. Np. w br. spółdzielnia buduje 4 punkty wraz z magazynami zbożowymi za sumę około 5 mln zł. Drugie tyle środków finansowych przeznaczyły na modernizację magazynów i urządzenia laboratoryjne do badania ziarna.

Na zdjęciu: budowa dużego nowoczesnego punktu skupu zboża GS w Siemysłu w powiecie kołobrzeskim.

Fot. J. Lesiak

Wzrasta ranga SPR

ZA KILKA dni rozpoczyna się lekcje również w szkołach przysposobienia rolniczego. Około 800 słuchaczy kończyć będzie II klasę, ponad 200 rozpocznie drugi rok nauki, a około 2500 po raz pierwszy zasiądzie w ławkach espeeerów. Tak zakładają plany inspektoratów oświaty, które przewidują m. in., że w nowym roku szkolnym 1965—1966 czynnych będzie w województwie 118 szkół przysposobienia rolniczego, o 4 więcej niż w ub. roku.

Plany rozwoju espeeerów uwzględniają także zmiany w programie i metodach nauczania. Ponad 80 proc. szkół przejdzie na 10-miesięczny cykl nauczania. A więc rozpocznie zajęcia 1 września, a lekcje prowadzone będą w czasie dnia. Najwięcej tzw. „wrześniówek” zamierza się utworzyć w powiatach, w których espeeery zdobyły uznanie środowiska wiejskiego, mają znaczny dorobek w przygotowywaniu młodzieży do zawodu rolnika. Na pierwsze miejsce wysuwają się szkoły w powiatach żółkowskim, słupskim, sławieńskim. Za organizacją „wrześniówek” przemawiają także inne względy. Program nauczania, zwłaszcza przedmiotów ogólnokształcących, jest podobny do programu w zasadniczych szkołach zawodowych. Słuchacze muszą więc więcej czasu poświęcić zajęciom teoretycznym. Wzrastają także wymagania w zakresie specjalizacji obowiązującej w klasie drugiej. Oprócz takich kierunków, jak ogólnie rolniczy, rolniczo-ogrodniczy i hodowlany, prowadzi się będzie, w zależności od wyboru, specjalizację w dziedzinie mechanizacji, hodowli drobiu, regionalnego rzemiosła artystycznego. Zmiany w cyklu nauczania podyktowane są i tym, że dotychczas absolwenci espeeerów, kończąc naukę w listopadzie, nie mogli w tym samym roku podjąć nauki w szkołach średnich.

ZAMIERZENIA te świadczą, iż ranga szkół przysposobienia rolniczego znacznie wzrosła, że stają się one coraz trwałszym ogniwem w systemie oświaty rolniczej. Ma to szczególne znaczenie w warunkach naszego województwa, które ciągle odczuwa brak podstawowej kadry rolniczej. Czy wprowadzane już zmiany w formach i programie nauczania automatycznie poprawią nie najlepszą dotychczas sytuację w espeeerach? Wiadomo powszechnie, iż w ciągu roku szkolnego trzeba było kilka szkół rozwiązywać na skutek małej frekwencji, że w wielu espeeerach dwuletnia nauka kończyła zaledwie 50 proc. uczniów.

Na ten temat rozmawiałem

z nauczycielem przedmiotów zawodowych w SPR w Stanie Wiczym (pow. Sławno) inż. Zygmuntem Galewskim i w Kuratorium. Zdaniem moich rozmówców, „wrześniówki” zdobywają coraz większe uznanie na wsi. Wyższe wymagania stawiane słuchaczom podnoszą dyscyplinę na lekcjach, wpływają na wzrost frekwencji. Większe zainteresowanie tymi szkołami wykazują także rodzice uczniów, wiedzą oni, że placówki te dają ich dzieciom podstawy do kontynuowania nauki w coraz liczniejszych skróconych technikach rolniczych.

ALE nie można zapominać, że przejście na 10-miesięczny cykl nauczania nie rozwiąże wszystkich kłopotów naszych espeeerów. Szkoła w Staniewicach działa od 3 lat. Nie ma trudności z naborem kandydatów. Uczęszcza do niej młodzież z kilku nastu wsi, zgłaszają się nawet ze Sławna. Nie dziwnego, szkoła jest dobrze wyposażona w pomoce naukowe, posiada pracownię krawiecką i do zajęć technicznych dla chłopów. Dysponuje pracownią agrobiologiczną, zawierającą tzw. zielnik, zestawy gleb, nawozów sztucznych, środków ochrony roślin i sprzęt laboratoryjny. Wiele pomocy naukowych wykonano we własnym zakresie. Młodzież przyciąga do szkoły atrakcyjność zajęć zarówno teoretycznych jak i praktycznych. Organizuje się tu bowiem wycieczki do PGR w Pleszewie, gdzie słuchacze praktycznie uczą się wykonywania zabiegów ochrony roślin, dokonują selekcji roślin, biorą udział w pokazach sporządzania pasz i racjonalnego żywienia zwierząt.

Takich szkół mamy w województwie niewiele. Nie tylko dlatego, że kierownicy espeeerów nie kwapią się do nawiązania kontaktu z pobliskim pegeerem i nie troszczą się o przygotowanie pomocy naukowych, choćby takich jak zielnik, kolekcje nasion, nawozów sztucznych. Inspektoraty oświaty często po macoszemu traktują potrzebę szkół przysposobienia rolniczego. Występuje tendencja do zmniejszania i tak skromnych środków finansowych, planowanych na wyposażenie pracowni i gabinetów naukowych. Np. w powiecie sławieńskim zamierza się w tym roku zorganizować 11 espeeerów, natomiast na zakup pomocy naukowych przeznacza się zaledwie 30 tys. zł.

PROBLEMEM nadal nie rozwiązany jest brak nauczycieli przedmiotów zawodowych. Na 153 nauczycieli wykładających w espeeerach zaledwie 40 jest stałymi pracownikami tych szkół. Sytuację ratują nauczyciele szkół podstawowych, ale tylko w zakresie nauki przedmiotów ogólnokształcących. Zagadnienia fachowe wykładają specjaliści rolnicy dojeżdżający przeważnie z miast powiatowych. Tego stanu nie

można dłużej tolerować, jeśli wraz z rozwojem sieci espeeerów ma wzrastać, jak zakłada program, poziom nauczania. Każda szkoła powinna mieć stałego nauczyciela przedmiotów zawodowych.

Istotne znaczenie dla prawidłowej realizacji programu nauczania mają tzw. zajęcia ponadobowiązkowe, praktyczne. Słuchacze SPR w Staniewicach prowadzili konkurs hodowli drobiu i konkurs uprawy marchwi pastewnej. Większość jednak zajęć praktycznych odbywali w PGR w Pleszewie. Ten przykład warto upowszechnić. Espeeery w zależności od kierunku specjalizacji powinny mieć swoich opiekunów. Może to być gospodarstwo państwowe, POM, spółdzielnia ogrodnicza, mleczarska, czy technikum rolnicze. Takie kontakty tylko pogłębiają wiedzę zdobywaną przez młodzież. Espeeery powinni opuszczać absolwenci do brzo przystosowani do zawodu rolnika. Dotyczy to zarówno tych, którzy zamierzają objąć gospodarstwo po rodzicach jak i absolwentów planujących kontynuowanie nauki w 7 otwieranych w województwie 3-letnich technikach rolniczych i ekonomicznych.

PIOTR SLEWA

Listy ze wsi UMOWA zobowiązuje

W tym roku, zgodnie z umową kontraktacyjną, dostarczyłem 24 q nasion rzepaku ozimego. Po otrzymaniu dowodów dostawcy udałem się do GS w Kołobrzegu po paszę treściwą. „Przeczytałem bowiem w umowie, iż plantatorowi przysługuje prawo nabycia za każde 100 kilogramów nasion roślin oleistych 25 kilogramów sruły względnie mieszanki pasz treściwych. W geesie zrobiono „wielkie oczy”, bo podobno byłem pierwszym rolnikiem, który zgłosił się po paszę za rzepak. Wysyłano mnie do różnych referentów i kierowników, aby wreszcie poinformować, że mogę nabyć jedynie srułę rzepakową i tylko wówczas, kiedy na tę paszę wpłynę więcej zamówień. Mnie natomiast pilnie potrzebna jest mieszanka dla trzody chlewniej. I chyba mam prawo domagać się realizacji warunków umowy kontraktacyjnej?”

KAZIMIERZ CHOJNOWSKI
Kędzyna pow. Kołobrzeg

Warunki umowy nie uległy zmianie i geesy zobowiązane są zaopatrzyć dostawców nasion roślin oleistych w potrzebny im asortyment paszy treściwej. Spodziewamy się, iż PZGS w Kołobrzegu przypomni swej spółdzielni o tym obowiązku wobec rolników plantatorów. Czekamy na wyjaśnienie.

(§)

Dyrekcja Przedsiębiorstwa Robót Instalacyjno-Montażowych Budownictwa Rolniczego w Słupsku

ogłasza

zapisy do klasy pierwszej ZASADNICZEJ SZKOŁY OGÓLNOZAWODOWEJ o specjalności instalator sanitarny.

Nauka w szkole trwa 3 lata.

W okresie nauki uczeń odbywa praktykę zawodową w zakładzie, za którą otrzymuje wynagrodzenie, w pierwszym roku w wysokości 250 zł miesięcznie, w drugim 380 zł miesięcznie.

Po ukończeniu nauki zakład pracy gwarantuje pracę z wynagrodzeniem wg stawek Układu zbiorowego pracy w budownictwie.

Kandydaci obowiązani są przedłożyć następujące dokumenty:

podanie
świadectwo ukończenia 7 klas
świadectwo zdrowia.

Wiek kandydatów w granicach od 14—17 lat.

Podanie należy składać w Dziale Kadr Przedsiębiorstwa Robót Instalacyjno-Montażowych Budownictwa Rolniczego w Słupsku ul. Rybacka 4a do dnia 31 sierpnia 1965 r.

Internatu nie zapewniamy.

K-1971-0

PRZEDSIĘBIORSTWO OBROTU ZWIERZĘTAMI HODOWLANymi w SŁUPSKU, ul. STARZYŃSKIEGO 3, TEL. 45-21,

będzie kupowało konie robocze pełnowartościowe oraz konie extra, „S” i konie rzeźne na eksport

TERMINY I MIEJSCOWOŚCI SPEDÓW NA KONIE ROBOCZE I EXTRA:

14 IX	Słupsk	godz. 8	21 IX	Słupsk	godz. 8
	Szczecinek	11		Koszalin	11
	Złotów	13		Kołobrzeg	13
15 IX	Czaplinek	10	22 IX	Białogard	10
	Cieluchów	13		Świdwin	13

WYMAGANIA

Klacz i wałachy — kondycja bardzo dobra, waga od 450 kg, wiek od 3 lat wzwyż. Cena za jednego konia do 14.800 zł.

Poza tym w miesiącu wrześniu br. będą kupowane konie rzeźne i „S” na eksport w miejscowościach i terminach:

Sławno	1 IX	godz. 10	Bytów	8 IX	godz. 10
Czaplinek	2	10	Miastko	9	10
Złocieniec	3	10	Wałcz	10	10
Drausko	7	10	Tuczno	24	10

pow. Wałcz

K-1991-0

OŚRODEK TRANSPORTU LEŚNEGO W SŁUPSKU ogłasza PRZETARG na wykonanie remontu w hali warsztatowej i w budynku gospodarczym w Słupsku, przy ul. Poznańskiej 83. W zakresie prac przewidziane są roboty centralnego ogrzewania. Oferty należy składać w biurze OTL pokój nr 19 do dnia 2 września 1965 r. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 3 września, o godz. 13. W przetargu mogą brać udział wykonawcy państwowi, uspołecznieni i prywatni. OTL zastrzega sobie prawo wyboru oferenta bez podania przyczyn. Bliższe szczegóły dotyczące robót można uzyskać w biurze OTL, pokój nr 19.

K-2002-0

POWIATOWA SPÓŁDZIELNIA „SAMOPOMOC CHŁOPSKA” w BIAŁOGARDZIE, ULICA BIERUTA 17 ogłasza PRZETARG na roboty budowlane: wykonanie punktu skupu ziemniaków w Białogardzie i wykonanie punktu skupu w Tychowie. Typ budowy — wiaty z prefabrykatów, o wartości do 100 tys. zł. Materiały prefabrykowane zapewnił na placu budowy, przez zleceniodawcę pozostałe materiały — wykonawcy. Dokumentacja do wglądu w dziale inwestycji. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Termin wykonania robót w czasie od 15 IX 1965 r. do 30 XI 1965 r. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 10 IX 1965 r. o godz. 10. Zastrzega się prawo wyboru oferenta.

K-2003

ZAKŁADY JAJCZARSKO-DROBIARSKIE W SŁAWNIE UL. ŚWIERCZEWSKIEGO NR 105 przyjmą do pracy z dniem 1 września 1965 r. **KIEROWNIKA** Wydziału Drobiarskiego, technologa — kandydaci na wymienione stanowiska winni posiadać wykształcenie wyższe, kilkuletnią praktykę w zawodzie: **MAJSTRA PRODUKCJI DROBIARSKIEJ** — wykształcenie średnie z kilkuletnią praktyką w zawodzie. Warunki płacy i pracy do omówienia na miejscu. Istnieje możliwość uzyskania mieszkania. Zgłoszenia przyjmujemy listownie lub osobiście w dziale kadr.

K-1944

ZGUBY

ZGUBIONO dyplom mistrzowski wydany w Toruniu, na nazwisko Bogdan Biedermann, G-4044

GODLEWSKI Feliks zgubił świadectwo ukończenia IX klasy Liceum Ogólnokształcącego dla Pracujących w Koszalinie. Gp-4105

PGR W KULISZEWIE zgłasza zgubienie dowodu rejestracyjnego na ciągnik zetor-major, wydany przez Prezydium PRN w Słupsku. K-1993

SPRZEDAŻ

GOSPODARSTWO 15 ha, selektyfikowane — sprzedam — oddam za dożywocie lub wydzierżawie. Dogodne warunki. Władysław Graf Kęsowo, pow. Tuchola. G-1073

SPRZEDAM samochód P-70 Świdwin telefon 138 wewn. 238 lub 258. Gp-4095

SPRZEDAM amerykańkę ciemną. Koszalin, 4 Marca 20 m. 12. Gp-4096

SPRZEDAM moskiewicza 402. Słupsk Mikołajska 16E m. 4. Gp-4099

SPRZEDAM wartsburga de luxe 312 stan b. dobry. Słupsk, telefon 23-03, od godz. 16. Gp-4086

WARTBURG 3128, niebieski, nowe opony, radio — sprzedam. Ustka, Marynarki Polskiej 2. Gp-4087

SPRZEDAM w Poznaniu komfortową nie wykończoną willę na działce 1200 m. kw. Adamczyk, Poznań, Dąbrowskiego 107 m. 2 tel. 42379. G-4073



Mówi się, że w tym roku grzyby nie obrodziły. A te pełne kobiałki — to co? No tak, dla przeciętnego zbiegacza 40 borowików to bardzo dużo. Ale na eksport trochę jeszcze za mało.

Fot. Andrzej Maślankiewicz



Rubacy indywidualni z Kołobrzegu używają KUM do pomocy

W czynie społecznym zbudują nowy pomost

(Inf. wł.)

Kołobrzesckie przedsiębiorstwo rybackie „Barka” rozwijające z każdym rokiem swoją flotę i zwiększające połowy, potrzebuje coraz więcej miejsc postojowych w porcie. Ponieważ istniejący basen jest zbyt mały, usunięto z niego jednostki spółdzielcze i rybaki indywidualni. Przed trzema laty Koszaliński Urząd Morski zbudował dla kuterów spółdzielczych nowy, prowizoryczny pomost na kanale drzewnym. Ale nie starczyło już przy nim miejsca dla kuterów rybaków indywidualnych, których w Kołobrzegu również przybywa. Z braku innych możliwości bazują one tymczasowo przy nabrzeżu obok elewatora, które jest własnością Zarządu Portu. Nie jest to rozwiązanie wygodne ani dla rybaków, ani też dla Zarządu Portu, który chciałby ten odcinek nabrzeża wykorzystać do przeładunków. Rybacy w tej sytuacji pozbawieni są swobodnego dojścia do kuterów i możliwości zbudowania niezbęd-

nych pomieszczeń magazynowych dla sprzętu i potrzebnych narzędzi. Sytuacja taka nie może być utrzymywana przez dłuższy czas. Hamuje bowiem wzrost przeładunków w porcie i uniemożliwia dalszy rozwój rybołówstwa.

Rybacy indywidualni — kutrowi i łodziowi — zdecydowali się w czynie społecznym zbudować w porcie kołobrzesckim własne nabrzeże postojowe. W kanale drzewnym jest jeszcze dużo miejsca. Obok są wolne tereny portowe, nadające się pod budowę niezbędnych magazynów i sieciarni. Potrzebny jest jedynie pomost. I właśnie ten pomost zdecydowali się zbudować w czynie społecznym.

Na zebraniu, które odbyło się w Kołobrzegu w ubiegłą niedzielę, podjęli uchwałę o dobrowolnym opodatkowaniu i zadeklarowali własną robotnicze. Ich inicjatywę poparło również Zrzeszenie Rybaków Morskich, które zobowiązało się pokryć połowę kosztów budowy nabrzeża. Na zebraniu wybrano komitet budowy pomostu w składzie: Józef

SPRZEDAM moskiewicza 407. Słupsk Gdynska 50. Gp-4098

OCTAVIE super ostatni model, stan idealny — sprzedam. Warszawa ul. Mazowiecka 11 m. 146, tel. 27-43-74. K-229/B

LOKALE

POSZUKUJE pokoju sublokatorskiego w Koszalinie. Oferty: Biuro Ogłoszeń pod nr 4100. Gp-4100

WYNAJME uczniom pokój z kuchnią, Koszalin, ul. Rybacka 40. Gp-4101

NAUCZYCIELKA z dzieckiem poszukuje pokoju sublokatorskiego. Oferty: red. „Głosu Słupskiego” pod nr 4102. Gp-4102

MŁODE małżeństwo bezdzietne poszukuje pokoju sublokatorskiego w Słupsku na 1 rok. Oferty: red. „Głosu Słupskiego” pod nr 4103. Gp-4103

PRACA

POMOC domowa potrzebna. Oddzielny pokój. Koszalin, Niepodległości 137. Gp-4105

KIEROWCA II kat., siedem lat praktyki, półroczny kurs mechaników samochodowych przyjmie od zaraz pracę na samochodach osobowych względnie furgon. Warunek — mieszkanie. Zgłoszenia kierować: Karol Szabrawski, Ujazd, p-ta Lubiana, pow. Koszalin. Gp-4106

NAUKA

DWÓCH uczniów zatrudni Zakład Budowy Reklam Neonowych. Zgłoszenia osobiste od godz. 18—20. Koszalin, Rybacka 25. Gp-4107

PRZYJMĘ ucznia do nauki zawodu stolarskiego. Zakład stolarski Kazimierz Nowak, Słupsk, Sportowa 25, tel. 21-00. Gp-4104

KURSY 10-miesięczne kroju i szycia I i II stopnia organizuje TKWP w Słupsku. Zapisy przyjmują sekretariat TKWP, Słupsk, ul. Starzyńskiego 10, tel. 28-11. K-1996-0

KURS amatorski samochodowo-motocyklowy organizuje TKWP w Słupsku. Zapisy przyjmują sekretariat TKWP, Słupsk, ul. Starzyńskiego 10, tel. 28-11. K-1997-0

KURSY: kelnerskie, gotowania i pieczenia, fryzjerskie organizuje TKWP w Słupsku. Zapisy przyjmują sekretariat TKWP, Słupsk, ul. Starzyńskiego 10, tel. 28-11. K-1997-0

OSRODEK Szkolenia Motorowego TKWP w Miastku organizuje kurs samochodowo-motocyklowy amatorski. Zapisy w Ośrodku Miastko, ul. Długa 34 we wtorki, czwartki i soboty w godz. 11—17, tel. 193. K-1998-0

KURSY kroju i szycia 10-miesięcz ne I i II stopnia organizuje Ośrodek Szkolenia TKWP w Miastku. Zapisy w Ośrodku Miastko, ul. Długa 34 we wtorki czwartki i soboty w godz. 11—17 tel. 193. K-1999-0

OSRODEK Szkolenia Kursowego Towarzystwa Krzewienia Wiedzy Praktycznej w Białogardzie, ul. Rycka 11, tel. 676 przyjmują zapisy na kursy konserwatorów i operatorów chłodzi, radiomechaniki, spawaczy, przygotowawczy do zawodu kelnera — kucharza — bufetowego, kroju i szycia, majsterkowania dla potrzeb własnych z zakresu elektryczności, malarstwa, stolarki, naprawy radia i telewizora, kreślenia technicznych i kosztorysowania. K-4060-1

KURSY kreślenia technicznych i maszynopisanie organizuje TKWP w Słupsku. Zapisy przyjmują sekretariat TKWP Słupsk, ul. Starzyńskiego 10, tel. 28-11. K-1995-9

Po reformie czynszów

Wyjaśnienia, odpowiedzi

— W niektórych domach posiadających wszystkie urządzenia, własne centralne ogrzewanie itp., średnio płaciliśmy po 5 zł od metra kwadratowego. Czy teraz będziemy płacić mniej? Przy opłacie 4,07 zł od metra kwadratowego nie wystarcza administratorowi na opłacenie palacza? ODPOWIEDZ: Opłata za centralne ogrzewanie nie wchodzi w skład czynszu, wobec tego nie można w ten sposób obliczać wszystkich świadczeń łącznie i przeliczać koszt metra kwadratowego.

— Czynsz, w myśl przepisów prawnych, zobowiązany jest uiszczać główny najemca. Dodatek otrzymują wszyscy

pracujący w rodzinie. Jakież są sankcje prawne, w przypadku gdy pracujący członkowie rodziny nie zechcą głównemu na jemcy przekazywać dodatku? ODPOWIEDZ: Pozostaje, wówczas droga sądowa (powództwo cywilne zgodnie z prawem lokalowym).

— Kto otrzymuje dodatek w rodzinach, gdzie główny lokator jest rencistą, ale pracuje córka, która jednak nie przepracowała jeszcze 9 miesięcy? ODPOWIEDZ: Dodatek otrzymuje rencista — główny lokator.

— Czy w zarobku bazowym przyjmuje się także okres dłuższej choroby (pobyt na zasilku)? ODPOWIEDZ: Nie, w zarobku bazowym uwzględnia się liczbę efektywnie przepracowanych miesięcy i otrzymywany w tym czasie zarobek (dla obliczenia średniej, sumę zarobku dzieli się przez ilość faktycznie przepracowanych miesięcy).

— Jak oblicza się zarobek bazowy osób, które otrzymały podwyżkę np. w styczniu 1965 roku? Odpowiedz: Jeśli pracownik otrzymał awans lub skorzystał z regulacji płac w okresie od 1 września 1964 roku do 31 sierpnia 1965 r., jego zarobek bazowy oblicza się tak, jak gdyby podwyżka płacy dokonana została w dniu 1 września.

— W jakiej wysokości będą płacić czynsz renciści? Odpowiedz: Renciści będą płacić czynsz według ogólnej obowiązujących zasad, ujętych w postanowieniu Rady Ministrów. Trzeba jednak dodać, że jeśli z lokatorem-rencistą mieszkają inne osoby, uprawniające do pobierania dodatku wyrównawczego, wówczas — ze względów praktycznych — właśnie one, otrzymując cały dodatek, przysługujący rodzinie, Rencista mieszkający z pracującymi członkami rodziny, nie jest więc objęty reformą czynszów ani też nie otrzymuje rekompensaty: jeśli mieszka sam, otrzyma rentę podniesioną o wysokość podwyżki czynszu.

Do końca sierpnia

KONKURS — ANKIETA

„Usługi na plan”

Do redakcji napływają odpowiedzi na ogłoszoną przez WZSP i naszą redakcję Konkurs-Ankieta pn. „Usługi na plan”. Dotychczas większość odpowiedzi nadesłali mieszkańcy po-

wiatów złotowskiego i bytowskiego. Mało jest odpowiedzi z powiatów nadmorskich oraz Koszalina, Słupska i Kołobrzegu. Jeszcze raz powtarzamy pytania:

1. Korzystałem z usług warsztatu (wymienić jakiego)

2. W moim miasteczku (dzielnicy) potrzebne są warsztaty usługowe (wymienić jakie)

3. Proponuję otworzyć warsztat lub punkt usługowy w lokalu (zapropnować właściwe lub lepsze wykorzystanie istniejących pomieszczeń)

Imię i nazwisko

Miejscowość

Odpowiedzi (mogą być obszerniejsze) prosimy przysłać na adres: Redakcja „Głosu Koszalińskiego” Koszalin, ul. A. Lampego 20 w terminie do 31 sierpnia.

A oto lista nagród przeznaczonych dla uczestników Konkursu-Ankiety:

1. Maszyna do szycia
2. Froterka
3. Odkurzacz
4. Aparat radiowy koliber
5. Prodiż
6. Pióro wleczne (parker)

7. Neser podróży
8. Serwis do kawy
9. Młynek elektryczny do kawy
10. Suszarka do włosów
11. Dziesięć nagród książkowych.

Nagrody zostaną rozlosowane wśród uczestników.

ROLNICY!

KPN CENTRALA NASIENNA

skupuje i pomaga w czyszczeniu-suszeniu wyki ozimej

Z TEGOROCZNYCH ZBIORÓW

w każdym magazynie nasiennym w powiecie

K-2001-0

Dziś ostatni kupon

Ankieta z nagrodami

Dziś zamieszczamy ostatni kupon naszego konkursu-ankiety pt. „Trzy pytania — trzy odpowiedzi”.

Przypominamy, że udział w konkursie mogą wziąć wszyscy czasowicze i turyści przebywający na wypoczynku w mieście i powiecie słupskim. Wśród autorów najciekawszych odpowiedzi wylosowane zostaną wartościowe nagrody ufundowane przez naszą redakcję. Mianowicie: pierwsza nagroda — zegarek na rękę z budzikiem, druga i trzecia — książki.

Wypełnioną ankietę prosimy przesłać pod adresem: „Głos Słupski”, Słupsk, pl. Zwycięstwa 2.

Dziś upływa termin nadsyłania kuponów konkursowych. Decyduje data stempla pocztowego. W sobotę, tj. 28 sierpnia, o godz. 12, w lokalu redakcji nastąpi publiczne losowanie nagród.

A oto nasze pytania:

1) Czy jest Pani (Pan) zadowolona (y) z pobytu na ziemi słupskiej? Prosimy równocześnie o ocenę pracy placówek gastronomicznych i jadalni domów wczasowych (konkretnie przykłady)

2) Jak Pani (Pana) zdaniem zaopatrzone są sklepy spożywcze i przemysłowe? Prosimy, na podstawie konkretnych przykładów, o ocenę pracy personelu.

3) Jakie placówki kulturalno-rozrywkowe, względnie handlowe przydałyby się w Uście, czy też w tej miejscowości, gdzie Pani (Pan) wypoczywa?

Imię, nazwisko i dokładny adres stałego miejsca zamieszkania

Rzadkie spotkanie

Kilka dni temu w usteckim porcie spotkało się kilka jednostek.

„Pysznii” się swoją krasą „Dar Pomorza” ze zwiniętymi żaglami, a obok stał jego mniejszy i młodszy „konkurent” — „Zawisza Czarny”, zwiedzany tłumnie przez wczasowiczów i wycieczki.

Stał również supertrawler „Horyzont”, należący do Państwowej Szkoły Morskiej w Gdyni.

Ale to jeszcze nie wszystko: po basenie portowym „kręciła” się tego dnia morska pogłębiarka z Przedsiębiorstwa Robót Czerpalnych — „Nowa Droga”. Prócz niej zauważyliśmy „Natalię”, która cieszy się nadal niesłabnącą popularnością wśród wczasowiczów i turystów.

Dziś plenum KMiP partii

Dziś w sali konferencyjnej Komitetu Miasta i Powiatu PZPR odbędzie się plenarne posiedzenie KMiP. Poświęcone ono będzie omówieniu i ocenie kierunków pracy politycznej nad rozwojem słupskiej organizacji partyjnej w latach 1963—1965.

Początek obrad o godzinie 10.



W tym roku przewinęły się przez Słupsk różne zagraniczne samochody. Nie brakowało, takich jak na zdjęciu, krajowików szos. Fot. A. Maślankiewicz

Najlepszy klub wiejski 1966 roku

Słyszysz się często narzekania na pracę klubów — kawiarni „Ruchu”, które niejednokrotnie mogą się pochwalić jedynie dobrze wyposażoną salą, sprzedażą kawy, prasy, papierosów itp. i dobrym funkcjonowaniem telewizora. Poza tym — ogólny marazm. Innego typu niedociągnięcia występują w działalności wiejskich świetlic, w których — z różnych względów — kuleje często współpraca z młodzieżą lub środowiskiem dorosłych.

Do zaktualizowania pracy wiejskich placówek kulturalnych przyczyni się zapewne ogłoszony przez Ministerstwo

Kultury i Sztuki, Zarząd Główny ZMW, redakcje „Chłopskiej Drogi” i „Zielonego Sztandaru” oraz CRS „Samopomoc Chłopska” i „Ruch” — ogólnopolski konkurs na „Najlepszy Klub Wiejski w 1966 roku”.

Minimum konkursowe przewiduje prowadzenie dwóch zespołów zainteresowań i organizowanie przynajmniej dwóch imprez kulturalno-oswiatowych co kwartał. Jury brać będzie pod uwagę całokształt działalności klubu, a więc — przykładowo — pracę z dziećmi, organizowanie teleklubów, teatrów poezji, zespołów amatorskich, nauki języków oraz różnego typu imprezy, a więc spotkania, dyskusje, wieczornice, a także wystawy, wycieczki i inne. Punktem będzie również estetykę pomieszczenia. Konkurs trwać będzie od 15 października br. do 15 czerwca przyszłego roku.

I nagroda dla najlepszego w kraju wiejskiego klubu wynosi 30 tys. zł, dwie następne — po 20 tys. zł, nagroda za I miejsce w województwie — 10 tys. zł. Zostaną także przyznane nagrody rzeczowe w wys. 30 tys. zł dla ośrodków kulturalnych (domów kultury, bibliotek), które najlepiej pomagają będą klubom w ich pracy.

Przypominamy. Nasz słupski PDK zdobył już I nagrodę w ogólnopolskim konkursie „Wieś bliżej teatru”. Liczymy i w tym przypadku na ambicję powiatu słupskiego, — odnosi się to przede wszystkim do kierowników placówek wiejskich. — Liczymy również na organizatorów: Powiatowy Dom Kultury i Zarząd Powiatowy ZMW.

(aka)

Uczniowie „dziesiątki” spotykają się w sobotę

Kierownictwo Szkoły Podstawowej nr 9 w Słupsku prosi za naszym pośrednictwem uczniów klas V, VI i VII, którzy uczęszczają będą do nowej szkoły przy ul. Morcinka o przybycie w najbliższą sobotę, tj. 28 bm. do starego budynku szkolnego przy ul. Świerczewskiego. Zbiórka uczniów w baraku, o godz. 10.

Zdarzenia i wypadki

● PRZEDWCZORAJ Komenda Miasta i Powiatu MO zanotowała dwa wypadki drogowe. W Słupsku, na ul. Tuwima potrącona została przez samochód osobowy warszawski mieszkaniec Reblinka, 42-letnia Janina Klimas. Nie zważając na ruch uliczny weszła ona na jezdnię, wprost pod koła samochodu. Klimas doznała licznych obrażeń ciała. Lekarz pogotowia przejeżdżał m. in. złamanie miednicy. Ofiara wypadku przebywa w szpitalu.

● POZNYM WIECZOREM wydarzył się również wypadek na trasie Słupsk — Bierkowo. Franciszek Keska jechał nie oświetloną zniwiarą, z którą zderzył się jadący na motocyklu SHL Zbigniew Tracz. Lekarz stwierdził u niego złamanie obojczyka i skierował go do słupskiego szpitala.

O wynikach nauczania i nowym roku szkolnym rozmawiamy z inspektorem szkolnym - J. Szumskim

Za niespełna tydzień pierwsze dzwonki w szkołach obwieszą rozpoczęcie nowego roku nauczania. O tym ważnym dla dzieci i młodzieży oraz ich wychowawców wydarzeniu rozmawiamy z inspektorem oświaty — JANEM SZUMSKIM.

— Pozwólcie redaktorze, że na wstępie naszej rozmowy za poznaniem Czytelników gazety z wynikami nauczania uzyskanymi w szkołach podstawowych w ubiegłym roku szkolnym.

Wypadły one na ogół zadowalająco i, co warto chyba podkreślić, trochę lepiej niż w latach ubiegłych. W mieście

promocję do następnych klas otrzymało 94,1 proc uczniów, a w powiecie 92,4 proc. Szczególnie zadowoleni jesteśmy z wyników nauczania uzyskanych w szkołach podstawowych w Iosinie, Podwilczynie, Wykosowie, Żalaskach, Smolczynie, Mielnie i Borzecinie. W mieście natomiast najlepiej spisywały się: szkoła ćwiczeń przy Liceum Pedagogicznym, „czwórka”, „dziewiątka”, „szóstka” i ćwiczeniówka przy Studium Nauczycielskim.

W powiecie szkoły podstawowe ukończyło 1508 dziewcząt i chłopców, a w mieście 1197.

— Może teraz kilka słów o nowym roku szkolnym.

— Podobnie jak każdego roku, w szkołach podstawowych wzrosła liczba uczniów. Ogółem naukę pobierać będzie 24.816 uczniów czyli o 965 więcej niż w roku ubiegłym. Po raz pierwszy w ławkach szkolnych zasiadzie 3.422 dzieci. Wzrosła również liczba nauczycieli, z 735 do 809. Chciałbym przy tym podkreślić, że połowa naszych nauczycieli posiada już wykształcenie więcej niż średnie. Tak więc nastąpi niewątpliwie dalsza poprawa poziomu nauczania.

Skorzystam z okazji i przypomnę naszym nauczycielom i pedagogom, że jutro odbędzie się konferencja kierowników szkół, w sobotę spotkają się w poszczególnych szkołach rad pedagogiczne, a w poniedziałek, tj. 30 bm., nauczyciele, zgodnie ze specjalizacją, wezmą udział w posiedzeniach ośrodków metodycznych.

— W związku z przygotowaniem reformy szkolnej — od września przedłożona zostanie o jeden rok nauka w szkołach. Prosimy o bliższe informacje na ten temat...

— Przygotowania do reformy wkraczać można powiedzieć, w ostatnie stadium. W

końcu zbliżającego się obecnie roku szkolnego uczniowie klas siódmych nie otrzymają już świadectw ukończenia szkoły podstawowej, lecz po raz pierwszy promocję do klasy ósmej. Za rok natomiast będziemy mieli tylko dwa typy szkół. Ośmioklasowych będzie 80, a czteroklasowych — 71.

Przewidujemy, że około 45 proc. uczniów, którzy ukończą w zbliżającym się roku szkolnym klasy siódme podejmie dalszą naukę w klasach pierwszych zasadniczych szkół zawodowych. Pozostali będą uczęszczać do klas ósmych.

Wszystkie problemy związane z reformą szkolną omówione zostaną w niedługim czasie na wspólnej sesji Miejskiej i Powiatowej Rad Narodowych.

Rozmawiał: J. KISS-ORSKI

Z redakcyjnej pocztówki

GDZIE PODZIAŁA SIĘ TARTA BULKA?

W ubiegły piątek, tj. 20 bm. odwiedziłem 14 (siołownie: czternaście) sklepów MHD i PSS i nie mogłem otrzymać tartej bułki. Czyżby na szym handlowcom nie opłacało się zaopatrzyć w ten artykuł sklepów?

St. K.

BONY TOWAROWE CZEKAJĄ NA ODBIÓR

Jeszcze w czerwcu br. odbyło się w Prezydium MRN w Słupsku losowanie tzw. „Dowodów Pracy Społecznej”. Tymczasem do tej chwili nie odebrali wylosowanych bonów towarowych posiadacze „Dowodów” nr nr 321, 1801, 1831, 1231 i 1243.

Wydział Organizacyjno-Pracowy prosi o odbiór bonów w pokoju nr 50 (gmach ratuszowy).

J. BYTNEROWICZ

kierownik wydziału

ZWISAJĄCA RYNNA

Od kilku już tygodni, na wysokości pół pietra, bębniaku nr 6 przy ul. Jaracza zwisa kawałek rymny. Ostrem końcem wycelowana ona jest wprost na głowy przechodniów.

Polecam ją uwadze naszej administracji.

J. S.



TELEFONY

97 — MO.
98 — Straż Pożarna.
99 — Pogotowie Ratunkowe.



Apteka nr 51 przy ul. Zawadzkiego tel. 41-80

Wystawa

KLUB „EMPIK” — Wystawa fotograficzna z okazji święta Odrodzonego Lotnictwa Polskiego.

MUZEUM POMORZA ŚRODKOWEGO — Zamek Książąt Pomorskich — czynne oprócz poniedziałków i dni poświęconych w godzinach od 10 do 17.

MUZEUM SKANSANOWSKIE W KLUKACH — czynne jak wyżej.

KINO

MILENIUM — Co zdarzyło się Baby Jane (USA od lat 18)
Seanse o godz. 16, 18.15 i 20.30.
POLONIA — Pedro odchodzi do Sierry (kubański od lat 12)
Seans o godz. 14.
Ścieśnięte (NRD od lat 16)
Seanse o godz. 16.15 18.30 i 20.45.
GUARDIA — Ptaki (USA od lat 11)

Seanse o godz. 16.30 i 20.
WIEDZA — godz. 17 — Kapitan (radz. od lat 9)
Godz. 19 — Człowiek na torze (polski od lat 12)

USTKA

DELFIN — Ikaria X B-1 (CSRS od lat 16)
Seanse o godz. 18 i 20.
Niebezpieczna droga (jugosl. od lat 9)
GŁÓWCZYCE
STOLICA — Nagie ostrze (ang. od lat 16)
Seans o godz. 20.30.

RADIO

na dzień 26 bm. (czwartek)

PROGRAM I

Wiadomości godz. 16.00, 18.00, 20.00, 23.00.
16.05 Radio-reklama 16.15 Muzyka rozrywkowa 17.05 Koncert zyczeń 18.20 „Koncert dnia 19.05 Radio-reklama 19.15 „Nowości programu III” 20.26 Wiadomości sportowe 21.35 Zespół Jazzowy K. Krautgartnera 22.00 Recital fortepianowy 22.36 Melodie taneczne 23.15 Muzyka poważna.

PROGRAM II

Wiadomości godz. 5, 5.30, 6.30, 7.30, 8, 8.30, 12.05, 16, 19, 21, 23.50.
5.05 Muzyka 5.36 Muzyka 6.00 „Poranne rozmaitości rolnicze” 6.20 Radio-reklama 6.45 Polska muzyka ludowa 7.45 „Piosenka dnia” 8.45 Koncert solistów 9.05 „Koncert dnia” 10.00 „Spacer nad morzem” — muzyka rozrywkowa 11.00 Muzyka operowa 12.05 „Z kraju i ze świata” 12.25 Radio-reklama 13.40 Koncert dla wczasowiczów 14.25 Gra Ork. PR 15.20 Audycja dla dzieci 15.30 Koncert estradowy z Rumunii 17.00 Radio-reklama 18.20 „Na warszawskiej fał” 19.05 „Muzyka i Aktualności” 20.00 Parada znanych ork. rozrywk. i solistów 21.27 Kronika sportowa 21.40 Teatr PR — słuchowisko 22.48 Koncert wieczorny 23.23 Soliści w repertuarze tanecznym.

KOSZALIN

na dzień 26 bm. (czwartek)

na falach średnich 188,2 M oraz 202,2 m (Słupsk i Szczecinek)

650 Ekspres poranny 17.00 „Spod znaku żagla” — aud. J. Naczyńskiej 17.10 Muzyka i reklama 17.15 Aud. w języku ukraińskim 18.20 Wiadomości Koszalińskie 23.25 Teatrzyk satyryczny „Mława” — po wtórzeniu.

TELEWIZJA

na dzień 26 bm. (czwartek)

17.40 Lekcja j. angielskiego 18.00 Tygodnik wiejski 18.25 Recital fortepianowy 18.45 „Ryga w słońcu” — film TV radz. 19.05 „Proponujemy” 19.25 „Przygody rodziny Odzultowskich” — film 19.50 Dobranoc 20.00 Dziennik TV 20.20 „Korze nie miasta” — film rumuński 20.35 Teatr „Kobra” — „Morderstwo z konieczności” 21.25 „Miniatury” 21.50 Dziennik TV.

SZMERY SŁUPSKIE

Temat, jak to się mówi, leży na ziemi, bowiem prowokując blisko redakcji „Głosu”, u zbiegu ulic 9 Marca i placu Zwycięstwa. Chodzi o to, że trawnik tamtejszy nie kończy się wzdłuż linii krawężnika, ale przebiega granicą wyznaczoną wedle uznania przechodniów, którzy zagarnęli cały „róg” dla własnej wygody. Nie najlepiej też ulokowano sprzedawczynie kiosków owocowo-warzywnych. Ponieważ nie pozostawiono dla nich miejsca na chodniku, sprzedają stojąc na trawie.

Wniosek? Albo zwiózkszyć chodnik, albo zadbać o trawnik.

(aka)

W sobotę: SLOVAN—CZARNI Na ringu pięściarzy Czechosłowacji i NRD

Po letniej przerwie nowy sezon rozpoczynają pięściarze Czarnych Słupsk, którzy doskonale spisali się w wiosną w rozgrywkach o wejście do II ligi. Słupszczanie zajmują wprawdzie trzecie miejsce, ale od lidera dzieli ich zaledwie jeden punkt. Nic dziwnego, że do rewanżowej rundy spotkań przygotowują się oni ze zdwojoną energią.

Już w najbliższą sobotę dziesiątka pięściarzy Czarnych stanie w ringu naprzeciw nowego, bardzo atrakcyjnego przeciwnika. Będzie nim czołowy zespół II ligi czechosłowackiej TJ SLOVAN HRADEC. Goście przyjeżdżają specjalnie na mecz z Czarnymi w ramach podpisanej ostatnio przez oba kluby — umowy. Spotkanie rewanżowe odbędzie się miesiąc później w Czechosłowacji. Warto dodać, że w zespole gości (znanym na ringach całej Czechosłowacji) figurują m. in. nazwiska dwóch finalistów ostatnich mistrzostw CSRS. Spotkanie zapowiada się więc bardzo ciekawie.

Mecz ze SLOVANE M Czarni traktują jako generalną próbę przed dalszymi spotkaniami o wejście do II ligi. Wystąpią więc w swoim najbliższym składzie z Dowgiałło, Stoltzem, Kołodziejem, Grzybowski i braćmi Rakami. Po dłuższej przerwie walczyciele będąc ponownie Gumieny, oraz nowy nabytek: Borowski z Gwardii Olsztyn.

Warto dodać, że program spotkania, oprócz normalnych dziesięciu walk seniorów, przewiduje dodatkowo pięć walk juniorów. W sumie kibice będą mieli okazję zobaczyć 15 międzynarodowych pojedynków. Natomiast w dniu 12 września na ringu Słupska wystąpi reprezentacja okręgu Neubrandenburg (NRD).

Wszystkim zainteresowanym podajemy do wiadomości, że sekretariat Czarnych (Dom Kolejarza) prowadzi już przedprzedaż indywidualną i zbiorową dla zwolenników prasy w godz. od 11 do 13 i od 18 do 20. (sz)

Chcesz być piłkarzem?

Szkółka Cieślaków przyjmuje zapisy

Jak co roku, w końcu sierpnia, Szkółka Piłkarska słupskich Cieślaków ogłasza zapisy do zespołów juniorów i trampkarzy. Wszystkim chłopcóm, którzy marzą o karierze Cieślaka i Szymkowiaka podajemy do wiadomości, że kandydaci na przyszłych mistrzów futbolu poddani zostaną egzaminom wstępnym. Odbędzie się on

jutro i w sobotę w godz. od 12 do 13.

Chętni muszą posiadać spodenki, koszulkę i trampki. Egzamin odbędzie się na boisku Czarnych. Chłopcy urodzeni w latach 1947, 1948 i 1949 przyjmowani będą do zespołów juniorów, natomiast młodsi do trampkarzy.

„Głos Słupski” — mutacja „Głosu Koszalińskiego” w Koszalinie — organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Redaguje Kolegium Redakcyjne Koszalin, ul. Alfreda Lampego 20. Telefony Redakcji w Koszalinie: centrala 20-34 i 20-35 łączy ze wszystkimi działami

„Głos Słupski”, Słupsk, pl. Zwycięstwa 2, i pietro. Telefony: sekretariat łączy z kierownikiem Oddziału — 51-95; dział ogłoszeń — 51-95; redakcja — 54-66.

Wydawnictwo Prasowe „Głos Koszaliński” RSW „PRASA”, Koszalin, ul. Alfreda Lampego 20.

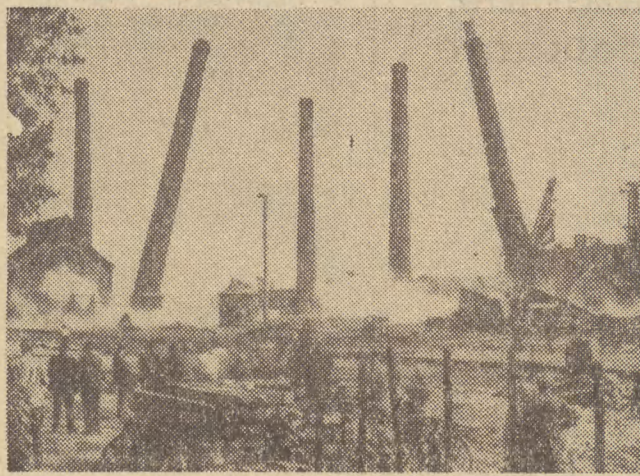
Wpłaty na prenumeratę (miesięczna — 12,50 zł, kwartalna — 37,50 zł, roczna — 150 zł) przyjmują urzędy pocztowe, listonosze oraz oddziały delegatury „Ruch”. Tłoczono KZGrat. Koszalin, ul. Alfreda Lampego 18.

MAGAZYN

CIEKAWE

Małpia pomoc

Mieszkaniec Mediolanu, Trial fili jest z zawodu trenerem dla kich zwierząt. Swoje umiejętności wykorzystuje on bardzo praktycznie. Np. małpę o pięknym imieniu „Sabina” uczyl wielu czynności, jakie zwykła spełniać tzw. pomoc domowa. „Sabina” podaje swe mu gospodarzowi odzież, wiesz ją do szafy, przynosi ze skrzynki pocztowej listy i gazety oraz pastuje podłogi.



W Amsterdamie wysadzono w powietrze niepotrzebne już kominy starej gazowni miejskiej. Operacji dokonali saperzy armii holenderskiej przy pomocy niewielkich ładunków plastiku.

CAF-Photofax

Konno na szczyt Elbrusa

Zakończyła się pomyślnie wyprawa radzieckich alpinistów na szczyt najwyższej góry na Kaukazie — Elbrus, wysokości 5633 metry. W ekspedycji tej obok 64 wspinaczy wysoko górskich uczestniczyło również dwóch jeźdźców. Byli to I. Dżapujew i M. E. fendijew, którzy dosiadali specjalnie trenowanych koni rasy kabardyjskiej. Jedynie głęboki śnieg,

który spadł właśnie w górnych partiach Elbrusa, uniemożliwił jeźdźcom wejście na szczyt. Do tarli oni jednak na grzbiecie swych rumaków na wysokość 5200 metrów. W tej samej grupie byli też dwaj motocykliści: „konie mechaniczne” nie były tak sprawne. Tylko jeden z motocyklistów zdołał wspiąć się na wysokość 5000 metrów. (t.)

Pociąg do knajpy

59-letni mechanik Gino Guilian z miasteczka włoskiego Codigore marzył o dzieciństwie o całkowicie własnej linii kolejowej. Do piero teraz zdołał urzeczywistnić swe marzenia, gdyż wymagało to nie tylko pieniędzy, ale i znużonej osobistej pracy. Nabył on mianowicie starą lokomotywę parową z roku 1913 i również „szacowny” wagonik, przeznaczone już

na złom, jak również pewną ilość starych szyn i podkładów i zabrał się do roboty. Pewnego dnia pojechał się długim gwizdem lokomotywy ze swoją zgrzeszoną na ganku rodzinnym i pojechał w zawrotnym tempie 10 km na godzinę do swej ulubionej knajpki, odległej aż o 100 metrów. Na tyle bowiem wystarczyło mu szyn i podkładów.



„Nihilikini” — jest to da lej posunięta forma stroju kąpielowego we Francji, niż „monikini”. Jak widać na rysunku po lewej pilnuje „plażowe modelki” przed ciekawskimi intruzami. Rys. KUSP

SPORT • SPORT

UNIVERSIADA

Brąz dla J. Kowalewskiego za skoki z wieży

Plonem piątego dnia budapeszteńskiej Uniwersiady było zdobycie przez naszego reprezentanta Jerzego Kowalewskiego brązowego medalu w konkursie skoków z wieży. Po lak przegrał jedynie z mistrzem i wicemistrzem USA Gilbertem oraz Wrightsonem. W pokonanym polu znaleźli się skoczki ZSRR oraz Japonii. Kowalewski skakał we wtorek bardzo dobrze. Po siedmiu skokach eliminacyjnych zanosilo się na dużą sensację. Prowadził bowiem Japończyk Arimitsun przed Amerykanami. Na czwartej pozycji znajdował się Kowalewski. Różnice punktowe między tą czwórką były jednak minimalne. W finale Gilbert i Wrightson zademonstrowali nienaganny styl, wychodząc na czołowe pozycje. W trzech fina-

lowych skokach najgroźniejszym przeciwnikiem Amerykanów był Kowalewski. Polak wykonał w finale trzy udane skoki o dużym współczynnikiem trudności, otrzymując wysokie noty. Bardzo niskie oceny uzyskał natomiast od sędziów Arimitsun, którego ostatecznie wyprzedził nie tylko Kowalewski ale również dwaj reprezentanci Związku Radzieckiego.

Nie popisały się polskie florecistki. W pierwszym spotkaniu eliminacyjnym turnieju drużynowego przegrały z akademickimi Związku Radzieckiego 3:13. Drugi mecz eliminacyjny stoczyły Polki z drużyną Francji ulegając jej w identycznym stosunku jak to miało miejsce w niedzielnym meczu mężczyzn 0:10.

POWOŁANIE KOMITETU ORGANIZACYJNEGO IV WOJEWÓDZKIEJ SPARTAKIADY LZS — WZGS

Ponad 1000 sportowców na starcie w Białogardzie

Jak już informowaliśmy, w dniu 19 września br. odbędzie się w Białogardzie IV Wojewódzka Spartakiada LZS — WZGS. Na starcie tej wielkiej imprezy stanie ponad 1000 sportowców z całego województwa. Reprezentacje powiatu walczyć będą w ogólnej punktacji spartakiady o Puchar Zarządu WZGS. Zdobywcy II miejsca otrzymają Puchar Zarządu Okręgowego ZZPHS, a zdobywcy III miejsca — Puchar Rady Wojewódzkiej LZS. Na marginesie warto przypomnieć, że w dotychczasowych spartakiadach trzykrotnie triumfowali reprezentanci powiatu białogardzkiego. Z tych też względów Białogardowi powierzono organizację IV Wojewódzkiej Spartakiady LZS — WZGS.

Spartakiada w Białogardzie przeprowadzona będzie w następujących dyscyplinach: lekkoatletyce, podnoszeniu ciężarów, kolarstwie, strzelectwie, piłce siatkowej, piłce nożnej i jeździectwie. Z okazji imprezy odbędzie się także turystyczny zlot motorowy. Wczoraj, w Białogardzie od było się zebrane aktywność, na którym powołano komitet organizacyjny spartakiady. Przewodniczącym komitetu wybrał prezesa Powiatowej Spół-

dzielni „Samopomoc Chłopska” w Białogardzie — tow. Józefa Kowalewskiego. Na zebraniu powołano także komisję organizacyjną, finansową i sportową, w skład których weszli działacze sportowi z Białogardu. (sf)

Z KRAJU I ZE ŚWIATA

W ŁODZI zakończyły się mistrzostwa Polski w pływaniu. W ostatnim dniu najlepszy rezultat uzyskał Kazimierz Słomka w wysiłku na dystansie 800 m w stylu dowolnym, uzyskując czas 11.17.1. Ta sama zawodniczka ustanowiła rekord Polski dziewcząt w wysiłku na 400 m st. zmiennym, osiągając czas 6.06.3.

W BYDGOSZCZY zakończył się międzynarodowy mecz tenisowy San Francisco — Bydgoszcz. Zwyciężyli goście 6:1. Jedynym zwycięstwem dla Bydgoszczan odniósł Piątek, zwyciężając Amerykanina Werkmana.

POLSCY żużlowcy bawili w ZSRR odnieśli trzech sukcesów. Tym razem na turnieju w miejscowości Saławat. Pierwsze miejsce zajął Woryna, który wygrał wszystkie wyścigi zdobywając 15 punktów przed Podleckim — 14 pkt oraz Czechanowem (ZSRR) — 11 pkt.

SIODMY etap międzynarodowego wyścigu kolarskiego dookoła NRD, długości 141 km wygrał Butzke (NRD) w czasie 3:41.46. Z Polaków najlepszym był Baściak, który zajął 14 miejsce w czasie 3:42.05.

Joseph
contra
Beatles

„Josepher” — tak nazywa się nowa modna fryzura męska lansowana przez duesseldorfskiego mistrza grzebienia i brzytwy Hansa Ihne. Włosy nie powinny opadać na czoło, tak jak to jest u Beatlesów. Czoło w znacznym stopniu ma być odkryte, a na włosach powinien być lekko zarysowany przedziałek po prawej stronie. Na karku włosy pokrywają kołnierz koszuli, co najmniej na centymetr.

Na rozkaz podprefekta policji w Beziars, policjanci dokonali formalnego „włamania” do „banku krwi” w tym mieście, aby wziąć stamtąd ampułkę z krwią rzadkiej grupy zero minus. Krew ta była potrzebna dla ratowania życia

Włamanie na rozkaz podprefekta

chorego, znajdującego się w Stm. Chinion, miejscowości odległej o 30 km od Beziars. Dwaj lekarze, którzy przybyli w nocy po potrzebną krew stwierdzili z przerażeniem, że ośrodek jest zamknięty, a kierownika nigdzie nie można znaleźć. Ponieważ o życiu chorego decydowały godziny, zwrócili się o pomoc do policji. Na rozkaz podprefekta, dwaj funkcjonariusze wybili szybę w parterowym oknie ośrodka i pomogli wejść lekarzom, aby ci mogli wybrać odpowiednią ampułkę.



— Ale kwiaty mają zostać nieknięte!
Rys. „Eulenspiegel”

Próba męstwa — ślub z teściową

Tak przedstawia sensacyjna prasa decyzję pewnego krajowca ze wschodniej części Nowej Gwinei, pozostającej pod zarządem australijskim. Ponieważ do puszcza jest wśród tamtejszych plemion wieloletnie, a nie wystarczały mu dotychczasowe dwie małżonki — ten niezwykle odważny człowiek poślubił do datkowo własną teściową.

Posel labourzystowski do parlamentu australijskiego Cope zgłosił wniosek o nagrodę za wyjątkowe męstwo. Prosił on premiera Menziesa, aby zaproponował królowej W. Brytanii podniesienie krajowca do godności szlacheckiej. Przy śmiechu na sali premier oświadczył, że zastanowi się nad słusznym wnioskiem posła.

OSTATNIA NOC W CIUDAD TRUJILLO

(21)

— Mam tylko Loretę, panie Wynn, nikogo więcej. Zrzekłbym się sprawy, niech ją prowadzi ktoś inny... Jestem już starym i zmęczonym człowiekiem, i jeżeli kiedykolwiek się uśmiecham, to tylko przy mojej córce. A ten uśmiech dla gazet... pan wie, jak jest z tym uśmiechem dla gazet, wszyscy działacze polityczni muszą się optymistycznie uśmiechać. Ten uśmiech bardziej się liczy w opinii publicznej, niż fiasko takiej czy innej akcji...

Loretta uśmiechała się podobnie, jak Flynn przed kamerami reporterów. Patrzyłem na jej fotografię stojącą na ogromnym biurku, w gabinecie kongresmana, dokąd przeszliśmy po pobieżnym przeszukaniu pokoju dziewczyny. Ramka była zrobiona z wąskiego skrawka bawolej skóry. Loretta uśmiechała się na tym zdjęciu, ale jej oczy były smutne.

— Może jednak zdecyduje się pan na jakieś działanie? — zapytał nerwowo Flynn. — Jestem jej ojcem, i nie mogę... Pan musi mnie zrozumieć! Dla was to jeszcze jedna sprawa, a dla mnie jedna jedyna córka.

Dotknąłem jego ramienia. — Jeszcze trochę cierpliwości, musimy poczekać na Beesleya. Dano mi dzisiaj do zrozumienia, co prawda półoficjalnie, ale jednak, żeby odcepił się, i nie wtrącał do sprawy, którą przejął wywiad. Jest pan kongresmanem, i wie pan równie dobrze jak ja, że nie wolno mi działać poza prawem, ani bez zgody oficjalnych przedstawicieli prawa. Zawsze działałem w obronie prawa, nigdy obok, nigdy przeciw sprawiedliwości.

— Mam tu do czynienia z bezprawiem...

— Jest pan zdenerwowany, ale przecież wie pan do-

skonałe o czym mówiłem. Z bezprawiem mamy dość często do czynienia, ale to nie powód...

— Potrafiłbym pana ochronić.

Zapalałem papierosa patrząc mu w oczy. Powiedziałem: — Nie, niech pan nawet nie ludzi się. Pan może działać tylko w sposób legalny, a ci, którym nie podoba się moja interwencja, mogą zastosować nieco inne sposoby... Byliby zresztą w porządku, ponieważ mnie ostrzegali.

— Nie znam się na tym. Pan chyba przesadza. Gdzie on jest ten Beesley?

Flynn niecierpliwił się, nie wiedział co począć z tą rozpaczą, przepełniającą jego serce, nie mniej silną niż miłość do córki.

Nie odzyska jej, pomyślałem. Oni nie bawia się w Stanach szantażami ani kidnaperstwem, a gdyby postawili na taką kartę, gdyby powiedzieli mu, że córka jest zakładnikiem w ich rękach, i jeżeli nawet on by się zgodził i przyjął ich warunki, nawet wtedy nie pozwolą jej wrócić do ojca, bo musiałaby wracać z jakiegoś miejsca w którym ją trzymali, i musiałaby wracać od ludzi, których zapamięta, obojętne, czy byli w masce czy bez maski, a to są dwa ślady, ślady, które mogłyby nam wystarczyć, podczas gdy oni nie zostawiają śladów, Flynn sam powiedział, że nie zostawiają śladów, tylko trup...

Do pokoju wszedł major Beesley. Przywitał się uniżenie z Flynnem, później ze mną.

— Ty kazałeś do mnie dzwonić?

— Tak, to przecież twoja sprawa.

Beesley zwrócił się do Flynn'a.

— Jak to się stało?

Flynn jeszcze raz powtórzył to wszystko, o czym już wiedziałem. Byłem niepotrzebny. Przeprasilem obu mężczyzn i wyszedłem.

Wróciłem do domu.

— Panie de la Maza — odezwał się Murphy — czy może mi pan powiedzieć, jak jest z tym starym na noszach?

Lecieli nad wyspami Bahama. Po prawej stronie wyłoniły się z morza wielkie masywy Andres i Islands.

— Starym? Skąd pan wie, czy nasz pasażer nie jest

młodym człowiekiem, może nawet młodszym od pana?

— Nie widziałem go. Jednak taki bezwładny i uśpiony wrak kojarzy mi się ze starością. Pan wie, Octavio, że to mnie nie nie obchodzi, ale bądź co bądź warto wiedzieć, jaki balast równoważył lot maszyn.

— Niech pan wyrówna kurs na Great Inagua; to jest właśnie ta rzecz, o której powinien pan wiedzieć.

— Lecę na Baracca, tak jak pan powiedział.

— Proszę poprawić kurs na Great Inagua. I niech pan zapamięta, że ten na noszach jest chory na raka gardła. Po operacji, którą mu zrobiono w Nowym Jorku, ma kilka przerzutów. Tam, dokąd lecimy, jest pewien znachor z sekty Vadou, który potrafi go z tego wyciągnąć.

Murphy sprawdził współrzędne. Lecieli teraz na Great Inagua.

— Czy rak gardła, to przenośnia? — zapytałem. — Chciał pan powiedzieć, że ten facet za dużo mówił i dlatego zachorował na gardło?

— Murphy, nie o tym nie wiem i nigdy niczego nie ukrywam za przenośnią. Nie wiem skąd bierze się rak krtani. Jak dotychczas, zauważyłem, że właśnie pan za dużo mówi. Co pana może obchodzić, prócz forsy za taką robotę? Nie warto wypychać nosa tam, gdzie można stracić oddech.

— To czysto sportowe zainteresowanie. Dawniej kupowałem The Argosy Magazine i różne inne i nazywałem się mnóstwo historii o gangsterach i szpiegach. Wydawało mi się zawsze, że jestem którymś z tych dzielnych amerykańskich chłopaków, którzy łapia przestępcę, albo sami są przestępcami, ale takimi, których nikt nie może złapać. Nie myślałem o tym, czy są po stronie prawa, czy nie, obchodziło mnie tylko, czy są silniejsi, sprytniejsi i mądrzejsi od swoich przeciwników.

— To mi się podoba, Murphy. W tej chwili robi pan coś dla takich, którzy są silniejsi i mądrzejsi. O resztę niech pan będzie spokojny. Kiedy wyładujemy, niech pan o nie nie pyta i zapomni o tym gościu na noszach. Nada mas — dodał — to wszystko.

— Si, naturalnie — powiedział Murphy — ależ tak, oczywiście.

— To mi się podoba, Murphy. W tej chwili robi pan coś dla takich, którzy są silniejsi i mądrzejsi. O resztę niech pan będzie spokojny. Kiedy wyładujemy, niech pan o nie nie pyta i zapomni o tym gościu na noszach. Nada mas — dodał — to wszystko.

— Si, naturalnie — powiedział Murphy — ależ tak, oczywiście.

— To mi się podoba, Murphy. W tej chwili robi pan coś dla takich, którzy są silniejsi i mądrzejsi. O resztę niech pan będzie spokojny. Kiedy wyładujemy, niech pan o nie nie pyta i zapomni o tym gościu na noszach. Nada mas — dodał — to wszystko.

— Si, naturalnie — powiedział Murphy — ależ tak, oczywiście.

— To mi się podoba, Murphy. W tej chwili robi pan coś dla takich, którzy są silniejsi i mądrzejsi. O resztę niech pan będzie spokojny. Kiedy wyładujemy, niech pan o nie nie pyta i zapomni o tym gościu na noszach. Nada mas — dodał — to wszystko.

— Si, naturalnie — powiedział Murphy — ależ tak, oczywiście.

— To mi się podoba, Murphy. W tej chwili robi pan coś dla takich, którzy są silniejsi i mądrzejsi. O resztę niech pan będzie spokojny. Kiedy wyładujemy, niech pan o nie nie pyta i zapomni o tym gościu na noszach. Nada mas — dodał — to wszystko.

(C. d. n.)